

**Protokół XLIX/18
z Sesji Rady Powiatu Piaseczyńskiego
w dniu 4 czerwca 2018r.**

Ad.1 Otwarcie obrad i sprawdzenie ich prawomocności.

Przewodniczący Włodzimierz Rasiński powiedział: „Dzień dobry, witam Państwa, otwieram XLIX sesję Rady Powiatu zwołaną na wniosek grupy Radnych. Przedstawiona będzie prezentacja Porozumienia Rad Rodziców na temat rekrutacji w roku szkolnym 2019/2020. Witam serdecznie wszystkich przybyłych gości, z Panem Przewodniczącym Piotrem Raczkowskim, jako Przewodniczącym Piaseczyńskiego Porozumienia Rad Rodziców na czele.”

Ad.2 Przyjęcie porządku obrad.

Przewodniczący Włodzimierz Rasiński powiedział: „Otwieramy sesję, w związku z tym, że wniosek był złożony przez grupę Radnych. Żadnych zmian w tym porządku nie będzie i stwierdzam prawomocność zwołanej sesji.”

Ad.3 Prezentacja Piaseczyńskiego Porozumienia Rad Rodziców na temat rekrutacji w roku szkolnym 2019/2020r.

Przewodniczący Włodzimierz Rasiński powiedział: Bardzo proszę mamy punkt prezentacja Piaseczyńskiego Porozumienia Rad Rodziców na temat rekrutacji w roku szkolnym 2019/2020r. Zapraszam do mównicy i przedstawienie prezentacji.”

Przewodniczący Piaseczyńskiego Porozumienia Rad Rodziców Piotr Raczkowski powiedział: „ Szanowny Panie Przewodniczący, szanowni Radni, szanowni rodzice, nazywam się Piotr Raczkowski, jestem Przewodniczącym Rady Rodziców Szkoły Podstawowej w Józefosławiu. Reprezentuje również, jestem Przewodniczącym Piaseczyńskiego Porozumienia Rad Rodziców. Ponad rok temu rozpoczęliśmy dyskusje w Starostwie na temat rekrutacji do szkół ponadpodstawowych w roku 2019/2020. Wynikało to z faktu, że zdawaliśmy sobie sprawę, że w tym roku, czyli w 2019 szkołę ukończą, nie tylko gimnazjaliści, ale również szkołę podstawową ukończą ósme klasy. Z prostego rachunku nam wychodziło, że to będą podwójne roczniki, będzie bardzo dużo osób, uczniów chętnych do szkół i chcieliśmy się dowiedzieć jak Starostwo zabezpieczyło, zabezpiecza te miejsca dla tych naszych absolwentów. Spotkania odbywały się następnie w kwietniu, później w październiku, w listopadzie i w grudniu 2018r. Nie było to, że tak to określe wówczas jeszcze dla nas budujące, bo mieliśmy informację, że do tej pory szkołę gimnazjum, do tej pory kończy 1980, natomiast w roku szkolnym 19/20 ukończy tą szkołę. Przepraszam w 2019 ukończy tą szkołę 4650, nie pamiętam dokładnie ale, uczniów, czyli ponad 2 i pół raza więcej. Widzieliśmy również na podstawie danych, które uzyskaliśmy ze Starostwa, że w 15 roku w szkołach ponadpodstawowych, miejsc w szkołach ponadpodstawowych było 1500, w 2016 - 1175, a w tym roku ma być podobna ilość 1175 miejsc. W związku z tym mieliśmy pytanie: jak zostanie zabezpieczone, zostaną zabezpieczone miejsca dla absolwentów w tym roku 2019? Przez całe te 7 miesięcy, bo już prawie 7 miesięcy minęło od ostatniej naszej rozmowy w Starostwie, te liczby się zmieniały. Było 1200, było 1500 podanych, że będzie miejsc, co nadal nas nie satysfakcjonowało. Jeżeli mógłbym prosić o slajdy, to będę, będzie mi łatwiej mówić, też. Prezentować to Państwu. Faktem jest, już o spotkaniach mówiłem, w związku z tym omiemy ten fragment. Tak jak mówiliśmy liczby co dotyczące ilości absolwentów. W marcu zorganizowaliśmy sami takie spotkanie, w związku z tym, że kilka miesięcy było przerwy od ostatniego spotkania ze Starostwem, nie wiedzieliśmy co się dzieje, w związku z tym w marcu zorganizowaliśmy sami takie spotkanie Piaseczyńskie Porozumienie Rad Rodziców żeby podjąć jakieś zdecydowane kroki i wyjaśnić kwestie tych miejsc. 16 maja odbyła się konferencja na której przybyła liczna rzesza rodziców oraz była również ze Starostwa Pani Naczelnik. Liczby, które wówczas zostały podane, by wynikało z tych liczb, że na 4600 ileś dzieci

tylko 40% dzieci generalnie, w ostatnich kilku latach pozostaje w szkołach ponadpodstawowych w Powiecie Piaseczyńskim. Pozostała część idzie do Warszawy. Przy 1980 osobach, te 40% to stanowiła liczba około 800 osób, pozostałe około 1000 osób szło do Warszawy. W związku z tym, że, tak jak już wspominałem wcześniej, będą podwójne roczniki, to będzie liczba 4600 ileś dzieci, 40% z tej liczby to około 1900 dzieci. Pozostałą część stanowią dzieci 20-25% też to wynikało z danych przekazanych nam przez Starostwo. To są dzieci, które przychodzą do nas z innych powiatów. Te 20-25% stanowią ilość dzieci, absolwentów szkół piaseczyńskich. Wynikało z tego, że w 2019 roku będziemy potrzebowali około 2500 miejsc dla absolwentów szkół ponadpodstawowych, którzy generalnie zdecydują się uczyć w szkołach ponadpodstawowych w Powiecie Piaseczyńskim i zakładamy, że 2500 dzieci pójdzie się uczyć do Warszawy. Jak pamiętacie Państwo, przypominam jeszcze raz 16 maja podano nam liczbę miejsc 1750. 21 maja dostałem informację ze Starostwa, że będzie tych miejsc 2066. Dzisiaj na Komisji Edukacji, Kultury, Sportu, Turystyki i Promocji, przekręciłem? Dobrze powiedziałem. Usłyszeliśmy, że będzie to miejsc 2564, czyli Starostwo dzisiaj nam podało po tylu miesiącach jest w stanie 2548 dokładnie, przygotować tyle miejsc w szkołach ponadpodstawowych. Liczba w zasadzie przy założeniu, że będzie tylko w naszych szkołach tych uczniów z naszego Powiatu, to liczba ta jest satysfakcjonująca. Z drugiej strony, jeżeli popatrzymy na tą liczbę i na rozmowy prowadziliśmy również wcześniej i ze Starostwem i z Dyrektorami szkół, wynikało, że tych miejsc, jeżeli będzie 2000, to będzie wszystko. To jest tak jak ostatnio chyba był przypadek z mercedesem 5-osobowym, do którego wsiadło 10 osób i też, czy ta liczba ilość miejsc nas satysfakcjonuje. Musi, bo to jest 2548 miejsc, które na dzień dzisiejszy zabezpieczyłoby te 40% dzieci, które pozostaną w Powiecie Piaseczyńskim. Trzeba być dużym optymistą, te 60% rodziców wyśle te dzieci do szkół. Trzeba być optymistą również takim, że ta duża ilość miejsc w tych szkołach nie rozrosła się. Tego co myśmy dzisiaj na szybko liczyli tylko z kolegą, to wychodzi na to, że w ciągu 2 tygodni przybyło 15 oddziałów nowych w szkołach. Szkół nie przybyło. Szkoły są te same. Natomiast przybyło nowych oddziałów w ciągu niecałych 2 tygodni 15 oddziałów. Mamy nadzieję, że te liczby, które Państwo nam dzisiaj podali, to są liczby, które w jakiś sposób się sprawdzą i w jakiś sposób zabezpieczą te nasze dzieci. Przy czym chciałbym dodać taki element bardzo zasadniczy. To nie jest rozwiązanie. Mam nadzieję, że wszyscy Państwo z tego zdajecie sprawę, że upychanie dzieci do szkół, nie jest rozwiązaniem. Uczenie się 34- 35 przy założeniu, że te wszystkie oddziały, które przybyły dzisiaj, te 15 oddziałów, że one faktycznie się w tych szkołach zmieszczą. Będzie dla wszystkich, dla nauczycieli, dla dzieci, będzie bardzo dużym wyzwaniem. Proponowaliśmy wcześniej, już jako Piaseczyńskie Porozumienie, również w rozmowach z Panem Starostą różne rozwiązania, bo proponowaliśmy, żeby w likwidowanych gimnazjach utworzyć oddziały licealne, czy szkół technicznych ponadpodstawowych. Proponowaliśmy aby wydzierzawić od gminy, czy gmin pomieszczenia na takie oddziały. Proponowaliśmy w końcu też taką, dzisiaj wydaje mi się po tej Komisji Edukacji, wydaje mi się to dalekiej przyszłości, bardzo dalekiej przyszłości, budowę nowej szkoły ponadpodstawowej. Bo, muszę Państwu powiedzieć, Państwu Radnym, my w piaseczyńskim, to wiemy, nie będzie już nigdy poniżej 2000 uczniów w tym powiecie. To jest, teraz mamy 1980, w przyszłym roku 4600 z kawałkiem, że tak to kolokwialnie ujmę. A później ta liczba powolutku rośnie. W 2021 chyba akurat dzisiaj to chyba czytaliśmy, będzie już 1300, jeżeli chodzi o tylko samą Gminę Piaseczno, natomiast w Powiecie będzie ponad 3000 dzieci, absolwentów szkół ponadpodstawowych, a to dlatego, że spotykają się 2 roczniki, znowuż siedmio i sześciolatkowie, za 4 lata. W związku z tym, to że są miejsca, bardzo się cieszę. Mam nadzieję, że dzisiaj Pani Przewodnicząca pytała się teraz, że trzeba uwierzyć, więc wierzę. Optymistą może nie jestem, ale wierzę, że te miejsca będą. Mam nadzieje tylko taką skromną, że Państwo nie zamkną tego dzisiaj posiedzenia na tym etapie, mamy sprawę z głowy, bo tak wcale nie jest, że rozpoczęliście Państwo poważną dyskusję przed wyborami. Nie jestem z żadnej partii politycznej, nie startuję w wyborach od razu zapowiadam, ale przed wyborami podejmiecie decyzję, która pozwoli mieć na to nasze szkolnictwo piaseczyńskie, ponadpodstawowe, troszeczkę lepsze spojrzenie. Nie wysyłamy naszych dzieci do Warszawy, bo

oni tu nie wrócą. Powiat Piaseczyński, nie wiem Józefosław bardzo się rozwija, kto jest z Józefosławia, to wie. Kto tam przejeżdża też wie, ile tam się osiedli buduje. I to jest już praktycznie miasto, zasadniczo. Zachęcam Państwa do tego żeby, żeby budować nową szkołę. Na pewno rodzice będą mieli pytania, bo ja też takie pytanie miałem dotyczące napompowania, przepraszam za określenie. Napompowania tych szkół o tyle miejsc, no bo jednak jeśli mamy 1200, a po miesiącu mamy już 2000 prawie 600 miejsc. No to 1400 miejsc przybyło, jakby na to nie patrzeć i warto by było, żeby zobaczyć, gdzie te miejsca się rozmieściły i jak to będzie wyglądało w szkołach, również. Ja pozwoliłem sobie, nie wyszło nam do końca, ale pozwoliłem sobie porównać miejsca, które Pan Przewodniczący dzisiaj przekazywał. Wpisałem sobie do porównania te, co były z 21 miejsca. Wyślę to Państwu, zostanie to przesłane przez Piaseczyńskie Porozumienie Rad Rodziców. No, jest to imponująca liczba przybyłych miejsc. Ja bardzo dziękuję.”

Ad.4 Zapoznanie się z informacją Zarządu na temat rekrutacji 2019/2020r

Przewodniczący Włodzimierz Rasiński powiedział: „Dziękuję serdecznie. Pan Piotr Raczkowski, Przewodniczący Piaseczyńskiego Porozumienia Rad Rodziców. W tej chwili bardzo proszę, przedstawi informację Zarządu na temat rekrutacji Pan Starosta Ksawery Gut. Bardzo proszę.”

Członek Zarządu Ksawery Gut powiedział: „Pozwoliłem sobie przedstawić prezentację, która będzie obrazowała sytuację, jaka nas czeka w roku 2019/20, roku szkolnym, dotyczącą ilości uczniów, absolwentów i wolnych, przygotowanych miejsc w naszych szkołach ponadpodstawowych. Tak jak wcześniej Pan Przewodniczący wspomniał, będzie to ogółem liczba 4610 uczniów, z czego 2088 będzie po absolwentów gimnazjum, 2522 osoby kończące szkołę podstawową. Dane oparte są o system informacji oświatowej i dane są z gmin Powiatu Piaseczyńskiego. Zrobiliśmy analizę ostatnich lat. Przedstawię Państwu tu 3 ostatnie lata, ale tendencja jest zachowana też dużo, dużo w przeszłość. Jeżeli spojrzymy na te statystyki, tak one wyglądały w roku 2015-16 jeżeli chodzi o absolwentów gimnazjów, mamy tu diagram, który pokazuje liczbę absolwentów w poszczególnych gminach. Oczywiście wiodącą gminą jest Gmina Piaseczno. I te kolory i liczby pokazują jak to się przedstawia w poszczególnych gminach. Nie będę tych cyfr czytał, chyba każdy je widzi. Chodzi też o przedstawienie pewnej tendencji, która jest powtarzalna w kolejnych latach. I teraz mieliśmy absolwentów i mamy na tym diagramie przedstawioną ilość tak naprawdę. Pierwszy słupek pokazuje ilość właśnie tych absolwentów, drugi słupek pokazuje liczbę miejsc przygotowanych w szkołach na terenie Powiatu Piaseczyńskiego, ponadgimnazjalnych. I ostatni słupek pokazuje liczbę osób, które ostatecznie wybrały powiatowe szkoły, z czego zielona część, to są uczniowie i absolwenci z terenu Powiatu Piaseczyńskiego, natomiast ten pomarańczowy kolor, czyli 216 osób, to są absolwenci z innych powiatów, którzy wybrali szkoły ponadgimnazjalne w Powiecie Piaseczyńskim. Widać tutaj tendencję spadkową, że absolwentów jest więcej, mniej jest miejsc o 500 jakieś a ostatecznie przyjętych jest jakieś około 1000 osób, a chętnych 1700 prawie, czyli 700 osób tu poszło najprawdopodobniej się uczyć w Warszawie. Tu mamy ten diagram rozbity też na gminy, bo chcieliśmy przeanalizować jak absolwenci z poszczególnych gmin wybierają szkoły. I mamy w pierwszej kolejności Gminę Piaseczno, gdzie było prawie 800 absolwentów, z czego połowa wybrała szkołę ponadgimnazjalną na terenie Piaseczna. Mamy gminę Lesznów, gdzie mamy 300 absolwentów, a tylko 42 wybrało szkołę na terenie Powiatu Piaseczyńskiego, czyli najprawdopodobniej z racji bliskości, bezpośredniego sąsiedztwa z Warszawą, znaczna część tych absolwentów poszła do szkoły w Warszawie. Sytuacja w Konstancinie wygląda podobnie. Znaczna część wybrała szkołę poza terenem Powiatu Piaseczyńskiego. Największy odsetek jest z Góry Kalwarii, który pozostał w Powiecie Piaseczyńskim. No i później mamy Prażmów i Tarczyn, gdzie tendencja jest również zachowana liczba absolwentów, którzy wybrali szkołę na terenie Powiatu Piaseczyńskiego jest mniejsza. Mamy kolejny rok szkolny i absolwentów gimnazjów. Liczby się układają mniej więcej tak samo, to jest niewielka różnica, większa niż w zeszłym roku. Natomiast podział na gminy, to jest to zbliżone jeżeli chodzi o liczbę. I mamy tutaj rekrutację tego samego rocznika, czyli znowu mamy 1000, ponad 1700 absolwentów w naszych szkołach powiatowych, mamy 1135 miejsc przygotowanych, natomiast około 1000 tylko wybiera szkołę na terenie Powiatu

Piaseczyńskiego. Reszta uczniów wybiera szkołę poza terenem, czyli najprawdopodobniej Warszawę. I znowu mamy to samo, czyli rozbitcie na poszczególne gminy, widzimy, że tendencja jest zachowana, tak jak w poprzednim roku, czyli w Piasecznie połowa uczniów idzie gdzie indziej, w Lesznowoli tak samo odsetek bardzo duży w ogóle nie jest zainteresowany szkołą Powiatu Piaseczyńskiego i w pozostałych gminach sytuacja się powtarza. Mamy obecny rok szkolny 17/18. Liczba absolwentów znowu nieznacznie rośnie. Udział % gmin jest zbliżony do poprzednich lat. I mamy znowu, absolwenci 1800, 1900 przepraszam. Liczba przygotowanych miejsc 1200. Jesteśmy w trakcie rekrutacji teraz i z pierwszego wyboru jest znowu około 1000 osób zainteresowanych kontynuowaniem nauki na terenie Powiatu Piaseczyńskiego. Tu mamy niejako podsumowanie tych slajdów poprzednich, o których mówiłem, czyli liczba miejsc i liczba przyjętych. To już widzieliśmy, jaka sytuacja nas czeka na pierwszym slajdzie, także proszę dalej. Teraz mamy z podziałem na gminy, czyli uczniowie kończący szkołę podstawową i gimnazjum w roku 18/19. Kolor zielony, to jest szkoła podstawowa, tutaj jest nieznaczny wzrost w każdej gminie, gdyż wiemy, że sześciolatki mieli wybór i mogli pójść wcześniej albo później do szkoły. Ich trochę będzie więcej niż gimnazjalistów. I taką ofertę my składamy jako Powiat Piaseczyński, dla absolwentów tego rocznika, który będzie tym podwójnym rocznikiem. W związku z tym, że największe zainteresowanie jest liceami ogólnokształcącymi, więc oferujemy tutaj najwięcej miejsc.

W liceach ogólnokształcących dla gimnazjum i dla szkoły podstawowej po 710 miejsc, w technikum po 448 i w szkołach branżowych po 116 miejsc. I to jest podsumowanie w zasadzie wszystkich slajdów o których mówiłem, czyli mamy przedstawioną sytuację: słupek zielony, to są absolwenci, największa liczba, tak, liczba miejsc, to jest kolejny słupek, czyli ten fioletowy, czy niebieski, czyli jest tendencja spadkowa, jeżeli chodzi o przygotowane miejsca. No i najniższy słupek różowy, bądź w przypadku tego roku żółty, to jest liczba osób, które są zainteresowane szkołami Powiatu Piaseczyńskiego. No i 19/20 duża odskocznia, nie mniej jednak tendencja jest również zachowana. Jak to ma się procentowo. W 2016/17 roku mieliśmy 1698 absolwentów gimnazjum. To co było na diagramie 1195 miejsc i przyjęliśmy 1006 uczniów, co stanowi 69 % liczby absolwentów. W kolejnym roku mamy lekki spadek w stosunku do absolwentów gimnazjów, do przyjętych ostatecznie uczniów. Jest to 65% i w roku 18/19 mieliśmy prawie 2000 absolwentów. Przyjęliśmy nieco ponad 1000, to jest 63 % absolwentów gimnazjów podjęło naukę w szkołach, podjęcie naukę w szkołach Powiatu Piaseczyńskiego. I mamy ten rok 19/20, ponad 4600 uczniów, mamy przygotowane ponad 2500 miejsc w szkołach powiatowych, co stanowi 55 % liczby tych absolwentów. Mamy też inne szkoły, które nie są prowadzone przez Powiat na terenie Powiatu Piaseczyńskiego. Jest LO w Tarczynie, gdzie Gmina Tarczyn przygotowała 120 miejsc. Jest LO prowadzone przez Gminę Góra Kalwaria, gdzie jest 120 miejsc, rano jeszcze było 180. Po interwencji Pana Radnego, Dyrekcja szkoły, Dyrektor szkoły sprostował tą informację wcześniej nam przekazaną, było 180, będzie 120 miejsc. Jest LO w Magdalence na 104, jest nowe liceum w Konstancinie na 50 miejsc. Więc ogólną miejsc w Powiecie Piaseczyńskim we wszystkich szkołach publicznych i niepublicznych, mamy blisko 3000, co stanowi około też 63 % zapotrzebowania, 64 %. Czyli, proszę Państwa podsumowując ten slajd mieścimy się, w tej można powiedzieć statystycznej tendencji, która utrzymuje się od wielu lat na terenie Powiatu Piaseczyńskiego. Czyli tendencji, która utrzymuje się od wielu lat na terenie Powiatu Piaseczyńskiego, czyli około 60 % absolwentów gimnazjów do tej pory wybierało szkoły Powiatowe i tyle mamy miejsc przygotowanych. Z racji tej tendencji, wydaje mi się, że reszta tak, czy siak i tak wybierze Warszawę bo tak jest od wielu lat i tak będzie też zapewne tym razem. Ale z tego, co Państwo z Warszawskiego Porozumienia mówią, to w Warszawie jest 33.000 absolwentów, natomiast miejsc Warszawa przygotowała 44.000, więc jest to o 10.000 miejsc więcej, niż mają absolwentów, więc w stosunku do naszych, brakujących tutaj 2.000, to myślę, że to nie jest duża liczba.”

Przewodniczący Włodzimierz Rasiński powiedział: „Ale Szanowni Państwo, ja bardzo proszę, będzie się, udzielali głosu, w tej chwili jest w punkcie przedstawienie przez Pana Starostę Guta, za chwilę będziemy jeszcze mieli, Komisja Edukacji w tej materii prowadziła dzisiaj posiedzenie. Pani

Przewodnicząca też zabierze głos, ale dopiero później mamy dyskusję z udziałem zaproszonych gości i proszę się zgłaszać, ja będę udzielał głosu. Dziękuję bardzo, Panie Starosto, bardzo proszę Komisja Edukacji, Pani Zarzeczna. To bardzo proszę do mównicy podejść, albo od sąsiada mikrofon ”

Ad.5 Zapoznanie się ze stanowiskiem Komisji Edukacji

Radna Bożena Zarzeczna powiedziała: „Szanowni Państwo, tutaj w porządku obrad, ja przeczytałam, że zapoznanie ze stanowiskiem Komisji Edukacji. My, jako Komisja Edukacji nie ustaliliśmy jednolitego stanowiska. Z problemem zapoznaliśmy się właściwie niedawno, Panie Przewodniczący, 2 tygodnie temu, chyba. Komisja zajęła się tą sprawą. Ja tylko mogę powiedzieć, że bardzo nas cieszy taka szybkość, no nie wiem jak to nawet ująć, ale reakcja, może to jest dobre określenie. Ponieważ było spotkanie przedstawicieli Piaseczyńskiego Porozumienia Rodziców. I na Komisji Edukacji były podjęte pewne ustalenia. I w wyniku tych ustaleń, mnie też cieszy, że tak znacznie zwiększyła się liczba miejsc w szkołach to na skutek działań tutaj Pana Starosty i Członka Zarządu odpowiedzialnego za oświatę. Rozumiem, że Państwo podjęliście określone działania, bo mówiliście o tym, że rozmawialiście z burmistrzami poszczególnych gmin. Cieszy mnie sytuacja z Tarczynem, bo to było przedmiotem niepokoju Komisji Edukacji, ponieważ no tutaj akurat w poprzednim roczniku, to osoby, które chciały być w Tarczynie, no niestety, nie zostały przyjęte ze względu na to, że szkoła nie mogła pomieścić tylu uczniów, więc cieszę się, tutaj doszło do porozumienia z Panią Burmistrz i że ona oferuje 150 miejsc, to już jest znaczny postęp. I my, jako Komisja Edukacji, myślę, że pomimo tego, że nie ustaliliśmy jednolitego stanowiska, ale sadzę, że wypowiadam się w imieniu wszystkich, że widzimy konieczność jednak zmierzenia się z problemem. No wiadomo, przez rok, nie wybudujemy nowej szkoły. Natomiast my, jako członkowie Komisji, oczekujemy od Zarządu takich działań, które by, nie wiem, w jakiś sposób powiększyły nasz stan budynków szkolnych. Wiem, że przecież tutaj nawet w rozmowie z rodzicami usłyszałam informację, że wiele gimnazjów, wiele budynków po gimnazjach będzie opustoszałych, więc my też oczekujemy, że Państwo będziecie tutaj rozmawiać z przedstawicielami gmin i szukać tych miejsc, żeby nie było takiej sytuacji, że rzeczywiście no będzie 40 osób w klasie. Więc, sądzę też, że tutaj Państwo, rodzice też oczekują od Państwa takiej informacji i chyba takiej deklaracji. I tyle, co mogę powiedzieć w imieniu Komisji Edukacji. Dziękuję bardzo.”

Ad.6 Dyskusja z udziałem zaproszonych gości

Przewodniczący Włodzimierz Rasiński powiedział: „Dziękuję Pani Bożena Zarzeczna. Szanowni Państwo, kolejnym punktem jest dyskusja z udziałem zaproszonych gości. Wszystkie osoby, które chcą zabrać głos, bardzo proszę się zgłaszać do mównicy, ja będę wskazywał, osoba się będzie przedstawiała i przedstawiała swoje stanowisko. Widziałem, że Pan Przewodniczący Piotr Raczkowski chciał zabrać głos. Zapraszam serdecznie. Bardzo proszę.”

Przewodniczący Piaseczyńskiego Porozumienia Rad Rodziców Piotr Raczkowski powiedział: „Dziękuję bardzo. Po pierwsze, chciałbym zwrócić uwagę, że przy tych danych statystycznych, które podaje Pan Starosta wkraść się błąd. Bo w liczbach końcowych miejsc zajętych w szkołach podstawowych, podajecie Państwo liczbę uczniów szkół piaseczyńskich, oraz z innych powiatów. Więc jak się to już zsumuje, to należałoby te liczby, co prawda nie dużo o 4 klasy po te 200, czy 300 osób z innych powiatów odliczyć, wtedy wyjdą troszeczkę inne liczby. Jeżeli chodzi o Warszawę, faktycznie zwróciliśmy się do Warszawy, chociaż powiem szczerze, że jak ktoś mówi mi, że mam wysłać swoje dziecko do Warszawy, to mi się nie bardzo podoba. Być może je wyślę, nie wiem, ale to będzie moja decyzja, a nie dlatego, że nie ma miejsca w Powiecie Piaseczyńskim, w Piasecznie. Ale ustaliliśmy taką oto rzecz, że Warszawa ma na dzień dzisiejszy 18 do 20.000 miejsc w szkołach ponadpodstawowych.

W przyszłym roku, z uwagi na to, że skończy te szkoły w Warszawie 33.600 dzieci, czyli gimnazja i szkoły, 8 klasę szkoły podstawowej, zabezpieczyli większą ilość miejsc. 33.600, liczą, że to będą miejsca dla ich uczniów, bo tak piszą w piśmie skierowanym do mnie, że to jest zabezpieczenie dla

uczniów szkół warszawskich. Zabezpieczenie jednak miejsc, około 44.000 miejsc, też tak napisano w tym piśmie, czyli to będzie około 10.000 miejsc dla absolwentów szkół z innych powiatów, 10.000. Tych powiatów dookoła Warszawy jest, jak wiecie Państwo, kilkanaście, 8. 8 powiatów. I do tej pory takich miejsc było zabezpieczonych 5.000, a w związku z tym, że jest podwojona ilość zabezpieczają 2 razy tyle. Z Warszawy, absolwenci szkół warszawskich, to jest około 3%, tylko nie zgłasza się do szkół warszawskich ponadpodstawowych tylko rusza gdzieś tam w Polskę, w świat. Mówimy o szkołach, cały czas szkołach publicznych. Jeżeli chodzi o Warszawę jeszcze, to od razu też zostało to zastrzeżone w piśmie, że będzie prowadzone, rozważają możliwość wprowadzenia dwuzmianowości

w swoich szkołach, z uwagi na brak, miejsce mają, nie mają kadry, czyli tego zaplecza najbardziej istotnego, bo jak chcemy uczyć, to musimy, nie tylko gdzie, ale kim uczyć. Jeżeli założymy tylko, przy tym założeniu, które, pozytywnym założeniu, mówię, to jest ten optymistyczny, że pójdzie od na ponad 2000 dzieci pójdzie do szkół warszawskich, to my od razu zajmiemy 1/5 ilości miejsc na pewno w tych szkołach. Pan Starosta, przepraszam mówiłem Przewodniczący, ale przez pomyłkę. Pan Starosta zasygnalizował, że Warszawa będzie musiała nas przyjąć. Tylko, czy pytał się Pan Starosta łaskawie rodziców, czy chcą tam swoje dzieci wysłać. Bo jeżeli będzie dwuzmianowość, to ja sobie tego nie wyobrażam, żeby moje dziecko będzie jechało na 13 do szkoły i wracało o 22, akurat. Jeżeli np. będzie taka sytuacja, że nie będzie, akurat trafi do szkoły jednozmianowej, to wszyscy rodzice, którzy mają dzieci w Warszawie, a z nimi rozmawiamy również, to powiem szczerze, że ci z Ursynowa to jeszcze w miarę, im dalej w głąb, tym gorzej. Warszawa też, my musimy pamiętać, jeżeli mówimy o tych 44.000 miejscach, to nie tylko Mokotów i ta strona, tak jest, to jest Bemowo, to jest Praga jedna, druga, Tarchomin, to jest bardzo wielka odległość od naszego Piaseczna. To tylko tyle, dziękuję uprzejmie.”

Przewodniczący Włodzimierz Rasiński powiedział: „Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę, zgłaszał się Pan. Pan Starosta ad vocem odpowie. Bardzo proszę. Proszę bardzo, Pana do mównicy. Zapraszam. W tej chwili Pan Starosta ma głos.”

Członek Zarządu Ksawery Gut powiedział: „Jeżeli chodzi o Pana wypowiedź, to ja wcale nikogo nie wysyłałem do Warszawy, ja tylko pokazywałem statystyki i wybory dotychczasowe absolwentów gimnazjów. Ja nikogo nie zmuszam, żeby poszedł do szkoły na terenie Powiatu Piaseczyńskiego ani do Warszawy. Ja przedstawiłem statystyki z ostatnich 3 lat. To Państwa dzieci dokonały takich wyborów. I tutaj Warszawa, chciałem też powiedzieć, że nie może zablokować dostępu do swoich szkół jeśli ktoś będzie chciał aplikować, to żeby aplikował, bo są to szkoły publiczne każdy ma prawo wybrać sobie, dokonać się od 1 do 8 wyborów. Jesteśmy we wspólnym systemie rekrutacji, również z Warszawą i nie ma możliwości prawnych, że Warszawa powie „Nie chcemy dzieci spoza terenu Warszawy, tak samo, jak my nie możemy powiedzieć, że nie chcemy dzieci przyjąć z terenu poza Powiatu Piaseczyńskiego. Także ja tutaj nic nikomu nie karze. Tu każdy ma wolny wybór, ja tylko przedstawiłem statystykę z ostatnich lat, prawda.”

Przewodniczący Włodzimierz Rasiński powiedział: „Szanowni Państwo. Ja bardzo proszę o spokój. Bardzo proszę.”

Wiceprzewodniczący Piaseczyńskiego Porozumienia Rad Rodziców Radosław Zięcina powiedział: „Radosław Zięcina, jestem Wiceprzewodniczącym Piaseczyńskiego Porozumienia Rad Rodziców, ja chciałbym wszystkim Państwu zwrócić uwagę na jedną rzecz. Jak się robi jakikolwiek biznes, to na ogół się należy rozejrzeć dookoła i zobaczyć jaka jest konkurencja. Tu mamy sytuację taką, że na skutek reformy na zmienia nam się znacząco system ponadpodstawowy i ponadgimnazjalny i oczywiście nie zrobiliśmy żadnej analizy, jakie będą oczekiwania rodziców i dzieci wobec tego szkolnictwa i to może być za chwilę duży problem, bo pytanie, czy te dzieci oczekują pójścia do liceum, czy oczekują pójścia do szkoły branżowej i w jakim kierunku. Rozumiem, że obecnie Starostwo może zaoferować jakąś pulę miejsc, jakoś sprofilowanych, ale nie była zrobiona żadna analiza jakie są oczekiwania zarówno rodziców jaki i dzieci. Tak samo nie była

zrobiona analiza ile tych dzieci pójdzie do Warszawy, bo rozumiem, że opieramy się na statystykach i tu się możemy bardzo przejechać w przyszłym roku, bo może się okazać, że wybory będą zupełnie inne i nie takie statystyczne. Tyle chciałem dorzucić. Dziękuję Państwu.”

Przewodniczący Włodzimierz Rasiński powiedział: „Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę Pan Starosta Wojciech Ołdakowski.

Starosta Piaseczyński Wojciech Ołdakowski powiedział: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo, Goście, chciałbym się jeszcze odnieść do wypowiedzi Pana Przewodniczącego Piotra Raczkowskiego. To jest tak, że my tutaj pracujemy, żeby całkowicie zapewnić te miejsca. Pan powinien zaufać. I Państwo też mam nadzieję, że będą w stanie nam zaufać. Co do tego, że jest wątpliwość czy starczy z tych 10.000 miejsc, dla naszych absolwentów, czy starczy miejsca. Powiat Piaseczyński jest drugim co do liczebności mieszkańców powiatem podwarszawskim i są powiaty o połowę mniejsze od nas jeśli chodzi o liczbę mieszkańców, także tutaj bym był spokojny, że my znaczącą część z tych miejsc, jeśli chodzi o naszych kandydatów jesteśmy w stanie wykorzystać. Jeszcze jedno chciałbym dodać do Pana wypowiedzi. Nikt z Państwa, Państwa dzieciom nie karze na siłę, nie karze jechać na Żoliborz, Białołękę, jeżeli nie złożą aplikacji do tej szkoły. Na siłę nikt Państwa dzieci nie wyśle do Białołęki, Żoliborza, Bemowa wyłącznie, gdy wykorzysta jeden z wyborów, że ktoś będzie chciał chodzić na Żoliborz, nikt mu tego nie może zabronić i być może do takiej szkoły trafi. Natomiast tu żadnego przymusu nie ma. I będzie to 8 możliwości. A jak wybiorą Państwa dzieci, pełne, wolne prawo wyboru. Dziękuję.”

Przewodniczący Włodzimierz Rasiński powiedział: „Dziękuję serdecznie. Pan Tadeusz Sztop, bardzo proszę.”

Radny Tadeusz Sztop powiedział: „Ja bym chciał. Witam Szanownych gości. Bardzo się cieszę, że Państwo zjawiliście się na sesji, także widzicie jak dyskusje i prace przebiegają. Chciałbym o jednej rzeczy powiedzieć. My mówimy tutaj o miejscach. Ale nie możemy zapomnieć o systemie rekrutacji. Tutaj Pan Starosta mówił, że trzeba złożyć aplikację. Każda ze szkół ma pewien próg punktów, powyżej którego przyjmuje młodzież. Ja mam 2 synów. Nie będę mówił teoretycznie, tylko praktycznie. Mam 2 synów. Jeden z nich, ten młodszy wybrał sobie Liceum na Chyliczkowskiej, ale leniuszek jeden miał troszeczkę za mało punktów, więc nie dostał się. Nie dostał się do tego wymarzonego liceum. Uczy się w tej chwili w Warszawie w Geter, ale to nie był jego pierwszy wybór. Ja myślę, że Państwa dzieci będą miały tego samego typu przypadki, czy problemy, że wymarzą sobie jakieś liceum, ale może nie starczyć punktów. Będzie musiało to dziecko pójść, albo wybrać sobie z następnych liceów, czy szkół, które sobie tam wymarzyło i wybrało w kolejności. Dlaczego o tym też mówię, dlatego, że zauważyliście Państwo, że jest np. tam 700 dzieci z naszego Powiatu, ale 200 jest z innych, z ościennych, ale to wszystko wynika tylko z tego, że każde liceum, każda szkoła określa sobie minimalny pułap jakości absolwentów. No tak ten system działa i nie ma się co tak bardzo denerwować, że z ościennych powiatów do nas przychodzą, no bo taka jest kolej rzeczy i tutaj nasze dzieci uczą się w Warszawie, uczą się w innych miejscowościach. Tak ten system działa, jakoś to lepiej, czy gorzej ale funkcjonuje.”

Przewodniczący Włodzimierz Rasiński powiedział: „Dziękuję bardzo, Pani Bożena Zarzeczna, a później Pani Beata Aniszewska, która się zgłaszała do głosu.”

Radna Bożena Zarzeczna powiedziała: „Szanowni Państwo, ja chciałam się odnieść do słów Pana Starosty, bo Pan Starosta dużo mówił, w ogóle dzisiaj dużo padło słów i na Komisji Edukacji i tutaj o zaufaniu. Ja chcę, jako Przewodnicząca Komisji Edukacji powiedzieć o takiej trosce, ze strony Pana Starosty, żeby ta baza edukacyjna była. Ja tylko przypomnę Państwu, że 2 szkoły, które zostały decyzją poprzedniej Rady zlikwidowane, tutaj rzeczywiście decyzja jest, no dzięki decyzji tej Rady, to proszę nie odebrać jako chwalenie się, ale jednak o pewnej właściwości kierunku, o tej dbałości edukacji. Udało się ocalić szkołę w Konstancinie, udało się ocalić Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Piasecznie, więc sądzę, że i tutaj też ufam, że Państwa dzieci znajdą właściwą

szkołę i my tutaj wszyscy będziemy, wydaje mi się łącznie z Zarządem nad tym pracować, dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Włodzimierz Rasiński powiedział: „Dziękuję bardzo, Pani Beata Aniszewska.”

Pani Beata Aniszewska powiedziała: „Nazywam się Beata Aniszewska, jestem mama siódmoklasistki i chciałabym kilka słów też w odpowiedzi na Panów wypowiedzi, także co do granic punktowych w liceum. Nie chcemy obniżać poziomu naszych szkół, szczególnie liceów, tak. Ale tak prawdę mówiąc, to z tych liczb, które Pan Starosta prezentował nie wynikało ile miejsc przypada na licea, ile na technika, ile na szkoły branżowe. Było? Przepraszam, no to ja przegapiłam. Wiemy, że chyba w zeszłym roku było 5, albo 6 osób na miejsce w Liceum na Chyliczkowskiej. I wiemy także, że te progi punktowe zależą od ilości miejsc, prawda. No niestety jeżeli byłaby większa ilość miejsc, to pewnie ten próg punktowy by się obniżył, bo przyjęte by były w dodatkowej rekrutacji dzieci z tymi pozostałymi punktami. Tak, my nie wiemy jak to ocenić, tak i jaka ilość punktów będzie w tej chwili wystarczająca, satysfakcjonująca, ale obawiamy się, że to będzie wyższa ilość punktów, niż ta która była w poprzednich rekrutacjach. Także no to będzie jeszcze wyższy poziom i wydaje mi się, że no ta sama procentowo rzesza dzieci, która dostawała się do tej pory z tym samym poziomem wykształcenia mogła i powinna była się dostać teraz w tym następnym roczniku taki zdublowany, a tym bardziej no nie mamy aż tak bardzo zwiększonej ilości miejsc, to jest ryzyko, że także dobre dzieci no „odpadną” z tej rekrutacji i nie będą mogły się tutaj dostać, a nie bierzemy pod uwagę, o tym Panowie nie mówili, że niektóre z tych dzieci, to będą trzynastolatki, trzynastolatkowie. Do tej pory gimnazja kończyły dzieci 15-16 letnie, a w tym roczniku będą dzieci w klasie 7c, które poszły do szkoły jako sześciolatkowie i skończą jako trzynastolatki. No jak ci rodzice mają ich wysłać do Warszawy? Nawet jak to będzie Mokotów. Trochę oni o te 2 lata są młodszy, w tym wieku 2 lata, to procentowo, to jest szmat życia dla nich i widać od jednych wakacji, do drugich jak te dzieci się zmieniają. I tego nikt nie wziął pod uwagę, że to nie jest tak, to nie jest prawda, że Pan nie wysyła naszych dzieci do Warszawy. Wysyła, bo nie ma miejsc dla nich w Piasecznie. Nie zostało przeprowadzone żadne rozpoznanie ile dzieci, albo ilu rodziców oddzielnie chciałoby wysłać w tej chwili do Warszawy swoje dzieci, a historyczne dane są dla nas o kant. No bo to jest zupełnie inny rocznik, zupełnie inne dzieci, bo naprawdę to będą trzynastolatki, w dużej ilości. I nikt tego nie wziął pod uwagę i jednak tutaj, nie wiem, która z Pań, czy Panów się ktoś wypowiadał, że wydaje nam się jako rodzicom, że zasadne byłoby przemyślenie jednak zwiększenia ilości obiektów. Ja wiem, że potem problem będzie z kadrami, żeby zatrudnić nauczycieli. No ale niestety od czegoś trzeba zacząć. I faktycznie, być może trzeba porozumieć się z gminami, czy zostaną im wolne obiekty po gimnazjach, czy będą mogli przesunąć swoje klasy podstawówkowe między innymi i czy zostawić dla nas któryś z tych obiektów i zrobić nowe liceum, albo filię Liceum na Chyliczkowskiej. Wiemy, że pewnie łatwiej będzie zrobić nowe liceum. Pewnie będzie miało inne granice punktowe, ale będą to realne miejsca dla naszych dzieci tutaj w Powiecie Piaseczyńskim, a proszę mieć to na uwadze przede wszystkim, że to są trzynastolatki, nie szesnastolatki, tak, więc też inne prawa i obowiązki mają i oni i my jako rodzice, tak puszczając ich troszeczkę w świat. Szesnastolatek da sobie radę i objechać w tą Warszawę objechać w tą i z powrotem, a trzynastolatek to jeszcze trochę musi być za rękę prowadzony, szczególnie jak będzie dwuzmianowość i nawet nie o 22, ale o tej no nie wiem 19 w zimę miałby wracać, a jeszcze proszę mi powiedzieć, czym on ma wrócić? Tak. Bo ja wiem, że on 709 do PKP dojedzie, ale my wszyscy nie mieszkamy pod Urzędem tutaj Starostwa albo Gminy i na piechotę nie będziemy. L-ki wiemy jak funkcjonują i działają. Jest ostatnia o 20 ileś np., więc bardzo proszę odpowiedź, czy Starostwo brało pod uwagę, że to będą młodsze dzieci?”

Przewodniczący Włodzimierz Rasiński powiedział: „Dziękuję serdecznie. Czy Pan Starosta chce zabrać w tej chwili głos? Szanowni Państwo jeszcze informacyjnie tutaj dla Pani. Na jednym ze slajdów była liczba oferowanych miejsc w klasach pierwszych szkół ponadpodstawowych i ponadgimnazjalnych, 710 do liceów, podwójnie bo to wszystko razy 2 z 448 do techników razy 2 i również 116 razy 2, do szkół branżowych pierwszego stopnia. To jest

informacja uzupełniająca. Szanowni Państwo pozwolę sobie w tej chwili zabrać głos. Powiem tak, poprzez Zarząd jak również Radnych powiatowych jest analizowana możliwość zabezpieczenia środków do przyszłego budżetu, ale na ten temat to już Zarząd się wypowie. Na pewno jako Radni będziemy walczyli o to, żeby takie środki były w budżecie na rok przyszły, żeby między innymi zabezpieczyć te potrzeby, chociażby trzynastolatków, czy chociażby poziomu, gdzie dzieci, powiem tak „nie załapią się” brzydko to może brzmieć, nie dostaną się do liceum ogólnokształcącego, gdzie ten poziom rzeczywiście edukacji jest wyższy, żeby zabezpieczyć takie miejsca. Problem będzie pewno z zatrudnieniem personelu, czyli nauczycieli, ale ten temat też będzie analizowany i próba rozwiązania tego tematu. Obecnie Pani Ewa Lubianiec, bardzo proszę.”

Radna Ewa Lubianiec powiedziała: „Dziękuję za głos. Ja tylko chciałam powiedzieć, że badanie preferencji młodzieży, jakie szkoły wybierają, czym się kierują. Jak jest zapotrzebowanie na terenie Powiatu na szkoły ogólnokształcące, technika, było wykonywane w Powiecie 2, bądź 3 lata temu i jeśli. Proszę Państwa, to było na początku każdej naszej kadencji, ale to nie było badanie na podstawie wyborów dzieci, to była ankieta wysłana do wszystkich szkół i ta salwa śmiechu nie jest tu stosowna, ponieważ wcześniej nikt czegoś takiego nie robił. Ja Państwu, Panu Raczkowskiemu wysłałam tę ankietę, rozmawialiśmy na ten temat. Jeśli jest, myślę, że jest bardzo sensowne powtórzyć tego typu badania. Mam tę ankietę jako wzór, na czym można się oprzeć. Myślę, że jest bardzo zasadna, żeby Starostwo wykonało taką diagnozę, jakie preferencje dzisiaj dzieci mają. Te preferencje zostały przeanalizowane i brane pod uwagę w każdym roku analizując jakie są zainteresowania młodzieży szkołami na terenie Powiatu Piaseczyńskiego, więc to nie jest tak, że Powiat nic w tej kwestii nie zrobił. Chciałam się odnieść do głosu Pani, która przed chwileczką mówiła. Absolutnie Panią rozumiem, trzynastoletnie dzieci rzeczywiście nie będą w stanie prawdopodobnie do tej Warszawy dojeżdżać. Tutaj też uczulam Państwa, takie określenie, które tu się często pojawia, ponieważ pracuje w szkole, to jakby znam tę rzeczywistość młodzieży dość dobrze, że „nie pośle mojego dziecka”, większość dzieci, a na pewno już gimnazjaliści 15, 16-letni dokonuje tych wyborów, pragnie dokonywać tych wyborów samodzielnie, z Państwa doradztwem, sugestią, ale spróbujcie jako rodzice też słuchać swoich dzieci, ale narzucać im gdzie one chcą iść do szkół. Statystyki pokazują, że zdecydowanie niestety Piaseczno no nie jest w stanie konkurować z Warszawą i dobre licea warszawskie są ciągle pierwszym obiektem wyboru dobrych uczniów. Więc prawdopodobnie te statystyki, które przedstawiał Pan Starosta, one się pewnie zachowają. Podobnie te wybory będą wyglądały, natomiast zdecydowanie jestem za tym, że Starostwo musi wziąć pod uwagę, że dużo młodsze dzieci muszą do liceów. Musi być jakiś plan rozwiązania, czy wynajem budynku. Chyba to jest najlepsza opcja dla zwiększonej jednak ilości dzieci, na tym terenie pójść do szkoły. Już tu rozmawialiśmy w kręgu Radnych, że na pewno w budżecie muszą być zarezerwowane na ten cel środki. Nawet jeśli ilość miejsc w szkołach, to też jest dla mnie pewna niejasność jest w szkołach już prognozuje się jako większą, to przecież te dzieci musi ktoś uczyć, ta kadra, która jest w szkołach nie wystarcza. Ona nie będzie w stanie pracować na 2 etaty. Niech to też pociąga za sobą konieczność zatrudnienia nowych nauczycieli, bądź zwiększania pensji tym, którzy już pracują. Dostatecznie skomplikowana historia. Na to muszą być pieniądze i chciałabym Państwa uspokoić, że Radni na pewno nie zostawią tej sprawy. Oczywiście, ta rekrutacja się będzie odbywała za rok, kiedy już będzie prawdopodobnie inny skład Rady, ale budżet będzie uchwalany w tym roku. Na pewno nie zostanie ten temat zbagatelizowany. Myślę, że on jest dzisiaj priorytetowy dla wszystkich nas zgromadzonych. Radnych i to co mówiła Pani Przewodnicząca Komisji Edukacji, to jest rzeczywiście nasze stanowisko. My naprawdę Państwa rozumiemy i chcemy ten problem rozwiązać. Ale zachęcam do rozważenia tej analizy preferencji dzieci i ta ankieta, którą wysłałam jest do wykorzystania, ponieważ my Radni ją stworzyliśmy bodajże w drugim roku tej kadencji. Wcześniej nikt takich badań nie robił. Analizy były na podstawie tego jakie szkoły dzieci wybierają, a my się zaczęliśmy zastanawiać dlaczego te szkoły wybierają? Co takiego sprawia, że te, a nie inne i dlaczego warszawskie, jakie warszawskie. I te wyniki są dostępne na, mam nadzieję, że są dostępne na BIP-ie, jeszcze powinny być. Dziękuję.”

Przewodniczący Włodzimierz Rasiński powiedział: „Dziękuję serdecznie. Pani Katarzyna Obląkowska-Kubiak, później Pan Piotr Raczkowski.”

Radna Katarzyna Obląkowska-Kubiak powiedziała: „Dobrze, Szanowni Państwo, Szanowni, Panie Starosto, znaczy tak, ja na początek chciałam powiedzieć, że ja jestem mamą drugoklasisty gimnazjalisty i akurat mój syn wybrał szkołę w Warszawie, ale, dlatego wiem, że dzieci będą wybierały różne szkoły, ale to tak na marginesie. Chciałam powiedzieć o 3 kwestiach. Pierwszą to, chciałam zapytać, bo wiem, że to rodzice też się martwią, jakoś może to nie wybrzmiało. Chciałam zapytać Zarząd o taką rzecz, w jaki sposób zostaną zorganizowane plany lekcji klas, gdy klas w szkole będzie 2 razy więcej? Prawda, bo wiemy, że przyjmujemy 2 razy więcej uczniów do każdej szkoły, czyli będzie 2 razy więcej klas i w związku z tym, czy Dyrektorzy szkół są przygotowani jak planują tą organizację. Bo wiem, że planują bo wiem, że jest tak, że to odkrycie, że ta zmiana będzie i ta liczba tych uczniów będzie 2 razy większa, ale wiem, że Dyrektorzy od początku gdy reforma weszła w życie do tej sytuacji przygotowywali się. Więc to jest takie moje pierwsze pytanie, potem jeszcze chciałabym, jeżeli bym mogła prosić o odpowiedź to byłabym wdzięczna, a potem bym chciała jeszcze jedną rzecz zapytać.”

Przewodniczący Włodzimierz Rasiński powiedział: „Panie Starosto, bardzo proszę odpowiedzieć. Pan Ksawery Gut.”

Członek Zarządu Ksawery Gut powiedział: „Więc jeżeli chodzi o plan lekcji, to ta liczba miejsc, która się zwiększyła w ostatnim czasie tak naprawdę właśnie wynika z tej organizacji. Tu żeśmy podjęli rozmowy z Dyrektorami. Dyrektorzy zapewniają nas, że dzięki podziałowi na grupy językowe, czy jakieś zajęcia, czy zajęcia wf-u można będzie plan lekcji ułożyć tak, że po prostu ta liczba może być większa. Przypomnę też, że 3 nasze szkoły są rozbudowywane. LO na Chyliczkowskiej, RCKU i Zespół Szkół na Szpitalnej, gdzie w zasadzie w każdej z tych szkół powstaną dodatkowe 4 klasy, oprócz 2 dużych hal sportowych przy 2 szkołach. Jeżeli jestem przy głosie, to odniosę się do głosu Pani Radnej Ewy Lubianiec, że my tą ankietę ponowiliśmy. Teraz w tym tygodniu wysłaliśmy do wszystkich gmin, żeby ponownie te preferencje sprawdzić, czy one się zmieniły, czy nie. A jeżeli chodzi o budżet, to nie wyobrażam sobie, żeby nie były zabezpieczone środki, jeżeli będzie potrzeba taka, że tylu uczniów wybierze nasze szkoły i prowadzimy też oczywiście rozmowy z Gminą, że jeżeli się okaże, że faktycznie te niż te, które możemy zapewnić to oczywiście w tych szkołach, których będą wolne miejsca Gmina deklaruje, że tak będzie. Od momentu kiedy ta rekrutacja się rozpoczyna, czyli kwiecień, maj, będziemy mieli do września tyle czasu, żeby formalne sprawy dopiąć, gdyż no w zasadzie organizacja szkół pomieszczeń nie będzie od nas wymagała jakiegoś tam zaangażowania także rozważmy też to, że będzie tą ilość można zwiększyć poprzez te miejsca, które się w gminnych szkołach po prostu zwolnią.”

Przewodniczący Włodzimierz Rasiński powiedział: „Dziękuję serdecznie, bardzo proszę kontynuacja, Pani Katarzyna Obląkowska-Kubiak”

Radna Katarzyna Obląkowska-Kubiak powiedziała: „Tak. Ja chciałabym jeszcze rodziców o pewnej rzeczy poinformować, bo Państwo też jakby nie uczestniczą w takich naszych codziennych pracach, ale Rada Powiatu i Zarząd Powiatu, my podejmujemy takie działania, kierując się, kiedy rozwijamy licea, czy rozwijamy technika, kierujemy się analizami rynku pracy. I tego co będzie, także takimi, antycypowaniem tego co będzie w przyszłości. I to także widać w kierunkach, które oferujemy, czy w liceach, czy w technikach, czy w szkołach branżowych. Tutaj była mowa o zaufaniu. Ale to jest takie, my prosimy Państwa o zaufanie, ale też w oparciu o to, że my także mamy kadre, która kieruje się wiedzą i analizami tego co będzie w przyszłości. Myślę, że to widać w naszych szkołach i po tym jak one kształcą i jaką przyszłość oferują dzieciom, a wydaje mi się, że to jest dobra praca wykonywana. I chciałam ostatnia rzecz jeszcze do Zarządu, czy istnieje obawa, że dzieci będą się uczyły na tzw. 2, albo nie daj Boże 3 zmiany? To tylko tak, no właśnie i co to będzie oznaczało?”

Przewodniczący Włodzimierz Rasiński powiedział: „Bardzo proszę, Pan Starosta Wojciech Ołdakowski.”

Starosta Piaseczyński Wojciech Ołdakowski powiedział: „Nie. Nie ma takiej, nie bierzemy takiej możliwości pod uwagę, ale też jeśli można, to chciałbym się odnieść do tego, ponieważ to już powiedział Pan Ksawery Gut, Starosta Gut. Chciałbym, żeby Państwo dostrzegli to wszystko co zmieniło się w oświacie w tej kadencji. Ja jestem samorządowcem od 12 lat. Pewne doświadczenie już myślę tutaj zdobyłem. Niektórzy tutaj z Radnych też mają to doświadczenie. Niektórzy są młodszy, ale mam pewien obraz tego jaką sytuację zastaliśmy w 2014 roku i mam to porównanie z tym co się dzieje teraz. Naprawdę, ta kadencja, to były inwestycje w szkoły, w szkoły średnie, żeby poprawić te warunki, które no nie były zawsze takie, jakie byśmy chcieli. Wiec my wychodzimy naprzeciw. Rzeczywiście tutaj, tak jak się spotykałem z Panem Przewodniczącym, czy z przedstawicielami Piaseczyńskiego Porozumienia Rad Rodziców. Rzeczywiście to co już mówiłem na Komisji Oświaty, Edukacji pojawia się ten temat, że zwiększa się liczba mieszkańców, z tego powodu zwiększa się też liczba absolwentów, wiec rzeczywiście, no w którymś momencie warto się zastanowić, czy tych szkół jest wystarczająca ilość. Ten temat się już przewija, ja pamiętam od pierwszej mojej kadencji, czyli od roku 2008. Wtedy też już było pytania, czy mamy dostateczną liczbę szkół. Uznaliśmy, że jest to dostateczna liczba. Później, w tej następnej mojej kadencji, czyli w roku 2010-2014 właśnie prawie została zlikwidowana jedna szkoła. No udało się. Już nie prowadziła,

szkoła

w Konstancinie, nie prowadziła rekrutacji. W tej kadencji to się udało, także ja bym prosił, żeby Państwo docenili to wszystko co się udało. I też, ja rozumiem, że czasem mnie do końca, ja nie mam dzieci w tym wieku, więc, być może nie rozumiem tego problemu, który Państwa dotyka. Ale naprawdę i my się staramy tutaj razem z Zarządem, razem z Radą, razem z Państwem Dyrektorami, wyjść naprzeciw Państwa oczekiwaniom. To nie jest tak, że my machnęliśmy ręką, a niech się dzieje co chce i jakoś to będzie. Nie, nie, my cały czas działamy, cały czas działamy żeby, tak jak już tu mówiłem Panu Przewodniczącemu, teraz powtórzę Państwu, jeszcze w zeszłym tygodniu rozmawiałem z Panią Dyrektorem Chwedczuk, Dyrektorem Liceum Ogólnokształcącego. Rozważaliśmy możliwość zwiększenia naboru i rzeczywiście wszystko wskazuje na to, że jeżeli znajdziemy powiem szczerze w porównaniu do naszego budżetu, to drobne jakieś pieniądze to uda się zwiększyć jeszcze te możliwości naboru w tym Liceum, o które jak najbardziej Państwo zabiegają, żeby było, jako, że jest najlepsze, żeby dobra, czy duża liczba naszych absolwentów, naszych szkół gimnazjów i podstawowych się dostała. Także stąd też te zmiany. Bo Pan Przewodniczący mówił, że tutaj nagle się cudownie dzieje i się zmienia. Nie, nie, nie. To jest cały czas praca naprzeciw Państwa oczekiwaniom. Wiec ja proszę o zaufanie, ale też o kontrolę tego co robimy, bo jak najbardziej bez Państwa stałego patrzenia nam na to co robimy, to myślę, że no też potrzebujemy pewnej mobilizacji, ale proszę też o zaufanie, dziękuję.”

Przewodniczący Włodzimierz Rasiński powiedział: „Dziękuję bardzo, zapraszam Pana Piotra Raczkowskiego.”

Przewodniczący Piaseczyńskiego Porozumienia Rad Rodziców Piotr Raczkowski powiedział: „Tak, zaufanie Panie Starosto owszem, ale miesiąc temu mówiłem i dzisiaj powtórzę to jeszcze raz. Było tylko 1200, góra 1500 miejsc, 3 tygodnie temu było 1750 miejsc, 2 tygodnie temu było 2000 miejsc, teraz mamy 2600 miejsc. Po 10 miesiącach wspólnych, różnych negocjacji, w ciągu jednego miesiąca wypracowaliśmy 1000 ponad miejsc. Cieszę się niezmiernie z tego tytułu i mam nadzieję, że to nie jest wszystko tylko i wyłącznie dlatego, że zbliżają się wybory. Natomiast zaufanie do Pani Radnej, tak zaufanie mielibyśmy, gdyby to były 3-cie klasy gimnazjów, gdzie dzieci mają 15, 16 lat, to pewnie byśmy tak mówili jak Pani Radna mówi, natomiast mówimy o dzieciach, które będą miały w przyszłym roku 14, 13 lat i pozostawiać im decyzję co do wyboru szkoły, to będzie bardzo trudne dla nich i dla nas, dlatego, że jeżeli nawet nie będzie tej Chyliczkowskiej, nie będzie tu nic w Piasecznie, to ja muszę sobie zdawać sprawę, że do Tarczyna będę musiał zawieźć to swoje dziecko samochodem pewnie i

odbierać je też samochodem. Więc to, czy prawidłowo została dobrana ilość miejsc do zapotrzebowania jeżeli chodzi o wybór zawodów o wybór sposobu uczenia się. Czy chcemy ogólnokształcące, czy zawodowe szkolnictwo? My tego nie wiemy. Dziękuję, bo to nawiązuje od razu do Pani Radnej w sprawie ankiet, które otrzymałem. Myśmy przygotowali. Trochę wykorzystaliśmy te ankiety, które otrzymaliśmy od Pani, natomiast przebudowaliśmy je tak, żeby w przyszłym tygodniu trafiły do, nie tylko uczniów, ale również do rodziców całego Powiatu Piaseczyńskiego, po to żeby zobaczyć preferencje. Zapewne mogą być inne preferencje i z reguły są dzieci i rodziców. Co do miejsc. W związku z tym będziemy na pewno coś tam pewnie wiedzieli. W tej całej naszej dyskusji dzisiejszej, proszę Państwa fajnie mówicie, ale zapominać o jednej bardzo istotnej rzeczy, że jeszcze nie było czegoś takiego żeby 4610 dzieci skończyło w Powiecie Piaseczyńskim szkołę. Do tej pory kończyło 1700 dzieci. Jesteśmy pewnie mocarzami na to, żeby powiedzieć, że 40 % pójdzie tu, 60% pójdzie tam. Przy 10% tylko naszej pomyłki może to skutkować tym, że nie będzie wcale tych miejsc tyle ile trzeba. Te 1420 miejsc, które Pan Starosta był łaskaw powiedzieć, że będzie w liceach ogólnokształcących, no łatwo policzyć, bo ja przecież dzisiaj sobie spisywałem te dane, to tak naprawdę, to będzie 1200 z kawałkiem, a reszta to będą szkoły niepubliczne, prywatne. Już mówiłem dzisiaj, nie wszystkich rodziców będzie stać na to.”

Członek Zarządu Ksawery Gut powiedział: „Nie. Nasze szkoły. To są zapiski dotyczące naszych szkół.”

Przewodniczący Piaseczyńskiego Porozumienia Rad Rodziców Piotr Raczkowski powiedział: „To ja bardzo uprzejmie bym poprosił, bo ja mam tu zaznaczone wszystkie liczby, które Pan podawał, Panie Starosto na Komisji Edukacji Narodowej, uzupełniłem sobie i”

Przewodniczący Włodzimierz Rasiński powiedział: „Na Komisji Edukacji.”

Przewodniczący Piaseczyńskiego Porozumienia Rad Rodziców Piotr Raczkowski powiedział: „Na Komisji Edukacji, przepraszam. Tak dokładnie jest. Ale niech będzie, bardzo mi się podoba. I dalej. Ja bym chciał się dowiedzieć, Panie Starosto, również z jakimi gminami prowadzicie Państwo rozmowy na temat miejsc, które byście wydzierzawili, czy przyjęli na ewentualne miejsca do szkół ponadpodstawowych. I jeszcze jedno, w nawiązaniu do tego. Jeżeli będziecie czekali na te rozmowy do kwietnia przyszłego roku, to wszystkiego najlepszego. Po pierwsze, tych miejsc już może nie być, bo gminy porozdawają, rozdają, albo wykorzystają do czegoś innego. A po drugie, między kwietniem, a wrześniem znaleźć kadrę dydaktyczną, która wzmocni dana szkołę ponadpodstawowa żeby uczyć te dzieci w tych oddziałach, wszystkiego najlepszego. W tej chwili, dzisiaj patrzyłem po raz kolejny na poszukiwane zawody matematyków, fizyków, różne, różne, różne opcje. Nie ma chętnych. Nie ma chętnych. A my możemy wykorzystać, bo jak wiecie Państwo w gminach są gimnazja, te gimnazja w przyszłym roku kończą swoją, jakby swoje losy, ale zostanie kadra dydaktyczna. Bardzo dobra, czasami kadra dydaktyczna, która mogła by zostać wykorzystana do nauczania w tych również szkołach. Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Włodzimierz Rasiński powiedział: „Dziękuję serdecznie. Pani Paprocka Katarzyna.”

Radna Katarzyna Paprocka powiedziała: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Goście ja bardzo się cieszę, że dzisiaj już wiemy, że jest tych miejsc dużo więcej niż w pierwszej wersji było podawane, to mnie bardzo cieszy, ale ja bym chciała zapytać w jaki sposób będziemy chcieli zmieścić te wszystkie dzieci w szkołach i pierwsze moje pytanie to jest przykład Liceum Ogólnokształcącego im. Emilii Plater. Rok szkolny 2016/17, szkoła była w stanie przyjąć 5 oddziałów. W roku szkolnym 2017/18, ze względu na reformę oświaty, już w szkole był ograniczony nabór uczniów o 1 klasę i teraz moje pytanie, czy my w roku szkolnym 2019/20 jesteśmy w stanie przyjąć 10 oddziałów uczniów w tej szkole? Czy mogę teraz uzyskać odpowiedź? Tak bym prosiła.”

Przewodniczący Włodzimierz Rasiński powiedział: „Panie Starosto bardzo proszę.”

Członek Zarządu Ksawery Gut powiedział: „8 oddziałów będzie w tej szkole. 3 dla liceum, dla podstawówki, dla gimnazjum i technikum po jednym.”

Radna Katarzyna Paprocka powiedziała: „I nie bierzemy pod uwagę dwuzmianowości, tak? W tej szkole?”

Członek Zarządu Ksawery Gut powiedział: „Ewentualnie wydłużenie czasu pracy do godziny 17 maksymalnie, bądź jak mówiłem wcześniej z racji bliskości szkoły z gimnazjum, które może być wolne, czyli o rozmowach z Gminą Piaseczno i tam otworzenie dodatkowego miejsca.”

Przewodniczący Włodzimierz Rasiński powiedział: „Bardzo Proszę, Pani Katarzyna.”

Radna Katarzyna Paprocka powiedziała: „Zajęcia do godziny 17 to jest dwuzmianowość właśnie i to w przypadku Pani Starosto tak, proszę wziąć pod uwagę, że jest to szkoła średnia, są to dorośli ludzie i przy takiej pogodzie jak mamy dzisiaj, godzina 17, chciałabym widzieć uczniów, nawet godzinę 16, chciałabym widzieć uczniów w tej szkole. To po pierwsze. Po drugie, proszę wziąć pod uwagę również, to, że dużo dzieci chodzi na zajęcia dodatkowe, gdzie właśnie w takich godzinach popołudniowych te korepetycje są im udzielane. Jeżeli chodzi o gimnazjum, czy mówimy o gimnazjum różowym, na Al. Kalin? Jeżeli chodzi o gimnazjum na Al. Kalin, jest to szkoła absolutnie nie przystosowana do przyjęcia uczniów szkoły średniej. Jest to szkoła przystosowana do szkoły podstawowej. Maksymalna ilość uczniów w tej klasie, 24 dzieci. Czyli rozumiem, że klasy licealne będą liczyły takiej ilości dzieci, tak?”

Członek Zarządu Ksawery Gut powiedział: „W klasach jeszcze, bo to jest opcja dodatkowa na razie. Tak ja odpowiedziałem Pani na pytanie jaki, ile miejsc zapewnimy w naszej szkole. Natomiast, jeżeli będzie taka potrzeba, to będą to dodatkowe miejsca i wtedy będziemy wiedzieli. Na razie nie wiemy ilu będzie chętnych do tej szkoły i w ogóle w Powiecie Piaseczyńskim. Opieramy się na statystykach. Więc nie wywróżę tutaj iloosobowe będą klasy.”

Przewodniczący Włodzimierz Rasiński powiedział: „Starosta poinformował, że ankieta została rozesłana do szkół. Także ja myślę, że możemy wrócić do tematu dyskusji jak będziemy mieli te dane, bezpośrednio wypełnione ankiety, które będą analizowane przez Wydział Oświaty, jak również przez Zarząd. Myślę, że na Komisji naszej Edukacji również ten temat będzie analizowany ponownie i wtedy będziemy mogli podjąć dyskusję na temat, czy jest potrzeba na chwilę obecną rozmowy z Dyrektorami poszczególnych szkół, a właściwie nie z Dyrektorami, tylko z Burmistrzami pod kątem zabezpieczenia w poszczególnych gminach tak gimnazjów które można przetworzyć na oddziały liceów, czy techników ale dopiero po tych ankietach jak będziemy mieli stanowisko. Bardzo proszę o kontynuację, Pani Katarzyna.”

Radna Katarzyna Paprocka powiedziała: „Dziękuję bardzo. Ja rozumiem wszystko. Natomiast ja tego tak optymistycznie nie widzę. Rozumiem wszystkie statystyki, które są prowadzone. Natomiast zwracam uwagę na to, że jest to wyjątkowy rocznik, który tak naprawdę zupełnie inny jest niż te statystyki, które do tej pory były prowadzone. Bo prowadzone były dla jednego rocznika, a w tej chwili mówimy o zdublowanym roczniku. Ale dobrze. Hipotetycznie wszystkie dzieci się w szkołach zmieszczą, problem będzie szkół rozwiązany. Moje pytanie jest kolejne takie: jak rozwiążemy problem internatu dla uczniów z poza terenu Powiatu Piaseczyńskiego?”

Członek Zarządu Ksawery Gut powiedział: „Ale sytuacja jest określona, jeżeli ktoś znajdzie tam miejsce, to będzie miał takie miejsce. Ale mówimy o dzieciach z poza terenu Powiatu Piaseczyńskiego, nie o dzieciach z terenu Powiatu Piaseczyńskiego, bo takie było pytanie. Prawda. Więc nie wiem, co w tym śmiesznego, że mamy ograniczoną liczbę miejsc w internacie dla osób, które są zamiejscowe. Poza tym planujemy remont internatu w Górze Kalwarii, gdzie są kolejne 2 piętra i możliwość zapewnienia dodatkowych miejsc i doskonale Pani Radna wie, że planowany też

jest remont internatu w RCKU i dążymy do tego, żeby to się rozpoczęło jeszcze na jesieni tego roku.”

Przewodniczący Włodzimierz Rasiński powiedział: „Dziękuję bardzo. Kontynuację jeszcze Pani Katarzyno. Bardzo proszę.”

Radna Katarzyna Paprocka powiedziała: „Ja rozumiem, ale to znaczy, że ilość miejsc w internacie w roku szkolnym 2019 jak będą przyjmowane dzieci, będzie taka sama, jak jest w tej chwili. Tak?”

Członek Zarządu Ksawery Gut powiedział: „Że remont, będziemy przystępować do remontu w tym roku internatu w RCKU zakładam, że na przyszły wrzesień większa część, albo i w całości będzie już wyremontowany. Przypomnę, że zwolniły się wolne powierzchnie, całe piętro, połowa piętra po PINB, a we wrześniu tego roku wyprowadzi się Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna do nowego miejsca, gdyż podpisaliśmy już umowę na najem pomieszczeń dla tej Poradni i planowane przeniesienie jest we wrześniu, więc całe piętro w tym budynku będzie zwolnione i będzie mogło być przeznaczone na internat, co do tej pory było przeznaczone na biura. I 2 piętra w Górze Kalwarii, prawda, więc to też jest znaczny wzrost tych, ilość tych miejsc. Nie wiem, czy nam się uda to ogłosić, ale takie mamy założenie. Nie wiem też kto przyjdzie tutaj po wyborach samorządowych i czy będzie te plany kontynuował.”

Przewodniczący Włodzimierz Rasiński powiedział: „Jeszcze. Dziękuję bardzo. Dziękuję, Pan Jerzy Bichta zgłaszał się ad vocem wcześniej, bardzo proszę Panie Jurku.”

Radny Jerzy Bichta powiedział: „Tak ja do Pana Starosty, Wojciecha Ołdakowskiego, bo Pan wspomniał o Konstancynie-Jeziornej, co że się udało uratować. Szkoda, że nie ma tu Pani Marii Mioduszeńskiej, która walczyła o to, żeby utrzymać ta szkołę, po pierwsze. Po drugie, tam była robiona elewacja i na sam koniec ile było osób nie, później przyszły, nie były, parę osób było. I się cieszę bardzo, że to zostało uratowane. Ja się bardzo cieszę, ale chcieliśmy zdjąć szkoły, zabrać te szkoły, bo to nie było cel tamtej Rady. Dziękuję.”

Przewodniczący Włodzimierz Rasiński powiedział: „Bardzo proszę, Pan Starosta Wojciech Ołdakowski.”

Starosta Piaseczyński Wojciech Ołdakowski powiedział: „Przepraszam, być może nie uchwyciłem całego sensu wypowiedzi, nie mniej jednak, Jurku, nie odzywaj się na ten temat, bo naprawdę wiem, jaki było, co do przeniesienia Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego z ul. Szpitalnej do tego miejsca. Nie mogłyby te szkoły dwie funkcjonować w tym samym miejscu i dlatego też nie był prowadzony też nabór. To się równało z likwidacją tej szkoły. Przepraszam. Jeszcze pamięć mnie nie zawodzi, a Ciebie, być może.”

Przewodniczący Włodzimierz Rasiński powiedział: „Potwierdzam słowa Pana Starosty, bo w poprzedniej kadencji byłem również Radnym i takie dyskusje rzeczywiście były. Bardzo proszę, Pani Bernacka-Rheims Maria.”

Radna Maria Bernacka-Rheims powiedziała: „Może zacznę od tego, że Pan Starosta radzi Radnym żeby się nie zajmowali. Po to jest dyskusja i może Pan zawsze odpowiedzieć nawet jeżeli to jest mylące, lub niewłaściwie zadane pytanie. Ale pańska arogancja, Proszę Pana mnie wcale nie dziwi. Od 12 lat Pana obserwuje i gładko się Pan nauczył mówić, natomiast co do zaufania mam odmienne zdanie, bo już tylko, generalnie nie zajmowałam się edukacją, jako taką, nie wypowiadałam się do tej pory, ale przysłuchiwałam się, interesowałam się tą tematyką. I tylko tutaj z odgłosów, które słyszałam od osób, które są czynnymi nauczycielami, że te statystyki pokazywane o nadzwyczajnym zwiększeniu miejsc niezupełnie się pokrywają z prawdą, bo to na interwencje między innymi kolegi z Góry Kalwarii, który powiedział, że ta ilość miejsc to jest

sztucznie zawyżona i te miejsca wynoszą o wiele mniej. Także co do tych i cudownie się rozłożyły miejsca w szkołach. Oby to było prawda, ale ja w to nie wierze. Proszę Pana, zainteresował się ten, naprawdę to zainteresowanie Państwa, bo ja nie mówię o Komisji Edukacji, o Ewie Lubianiec, która wykonuje świetną robotę. Zainteresowaliście się tak naprawdę po złożeniu wniosku przez grupę Radnych, a wcześniej miał Pan problemy, żeby spotykać się z Radami Rodziców. Przynajmniej ze 2 razy miał Pan nadzwyczajne jakieś inne zajęcia. Także szkoda, że dzisiaj ale dobrze, że chociaż dzisiaj. Ja już nie będę mówiła tutaj o trzynastolatkach, moje dzieci wyrosły, wnuczeta za małe. I zamiast tutaj narzekać, może jednak spróbować się zastanowić nad mniejszym złem i wprowadzeniem dwuzmianowości u nas, bo jednak z Piaseczna jest bliżej, jak z Warszawy. I lepszy wróbel w garści jak skowronek na dachu. Także nie gdybajmy co robi Warszawa, bo tego nie wiemy, tylko zastanówmy się co możemy tu naprawić, tu na miejscu. I gdybyście myśleli troszkę wcześniej i nie narzekali w kularach, że Bernacka zrzędzi, to może, Szanowny Panie Starosto nie wydzierzawiał Pan koszarów w Górze Kalwarii, 3000 m, każdy budynek który można było wyremontować, zamiast zrobić tu szalenie kosztowne bajery, w tym Starostwie, pod tytułem szklane dachy. Bo te koszary świetnie się nadawały na szkołę, a że o tym, że o tym, że przybywa mieszkańców nawet dzieci w przedszkolu już wiedzą, że mieszkańców na terenie Gminy Piaseczno i ościennych gmin, przybywa. I to przybywa młodych małżeństw i generalnie z młodych małżeństw rodzą się dzieci, przynajmniej ja tak o tym wiem. Więc myśleć można było dużo wcześniej i podejmować decyzje, a nie robić prezenty deweloperom, za 25 tys. dzierżawa, rocznie. Planujecie remont za rok, trochę późno, a o tym co będzie we wrześniu, to oczywiście będzie nowa kadencja, nowy budżet, miejmy nadzieję, że będą kontynuowali itd. Teraz trzeba podejmować decyzje o ewentualnie dwuzmianowości i szukaniu, szukaniu kadr, bo potem, mam nadzieję, że was nie będzie. Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Włodzimierz Rasiński powiedział:” Dziękuję serdecznie. Widzę, że pozgłaszały się osoby do dyskusji, ale droga Mario, rozpoczynamy w tym roku, bo z informacji Ksawerego Guta by wynikało jednoznacznie, że w tym roku rozpoczynamy remont budynków. To na przyszły rok mają być zakończone, 2 miesiące się remontu kapitalnego nie wykona. Bardzo proszę, Pan Waldemar Kosakowski. Bardzo proszę ad vocem Pani Bernacka-Rheims.”

Radna Maria Bernacka-Rheims powiedziała: „Głównie mi chodziło o będziecie myśleć o ewentualnej dwuzmianowości, jako mniejsze zło, niż opowiadanie, że można do Warszawy, bo 10 tys. miejsc, bo tam wprowadza dwuzmianowość. Jest to mniejsze zło i myślę, że to w tej chwili nic mądrzejszego nie wymyślimy poza sztuczną statystyką i pięknymi tutaj wykresami z ludzikami, którzy skaczą.”

Przewodniczący Włodzimierz Rasiński powiedział: „Znaczący mądrzejsze trzeba wymyśleć tyle, że już myśleć na zatrudnieniu nowego personelu. Dobrze, bardzo proszę Pan Waldemar Kosakowski.”

Radny Waldemar Kosakowski: „Ja zabiorę głos jako nauczyciel z 34 letnim stażem, więc wydaje mi się, że trochę się na tym znam. Chciałem Państwu po pierwsze podziękować, dziś w trakcie tego spotkania, zdecydowane obniżenie poziomu emocji, który towarzyszył np. spotkaniu 16 maja, na którym z tego co pamiętam jeszcze, Pan Burmistrz Zalewski był. Widać, że mam nadzieję, powoli dochodzimy do jakiegoś porozumienia, że to zaufanie, którego wtedy na pewno po Państwa stronie i słusznie, brakowało, powoli będzie budowane. Nie chciałbym podejmować polemiki między tymi uwagami np. dwuzmianowością, że lekcje do godziny 17 to już jest 2 zmiana. Na pewno Państwo ze swojego doświadczenia wiedzą, że nie zawsze lekcje zaczynają się o 8. Jeżeli lekcja zaczyna się od trzeciej godziny, czyli 9.45, to przy 7 godzinach rzeczywiście w liceum, rzeczywiście wyjdzie się przed godziną 17, 16.45 tak to wygląda. A przy siatce godzin wynoszącej 34 godziny, to może się zdarzyć w ciągu tygodnia. Te wszystkie rozwiązania, które zostały Państwu przedstawione, to są rozwiązania wynikające z możliwości organizacyjnych. Również prosiłbym i powtórzę tu za Panami z Zarządu, żeby

Państwo przyjęli do wiadomości, że to nie jest tak iż my Radni i Panowie z Zarządu także są Radnymi. Byliśmy zaskoczeni 2 miesiące temu, czy miesiąc temu kiedy niby ten problem miał się pojawić. A każdy z nas wiedział, że w takich okolicznościach reforma oświaty wprowadzana, a do Państwa w razie też już należy ocena, czy to było sensowne, czy nie, czy może warto byłoby poczekać na spokojne wygaszenie gimnazjów, a dopiero potem tworzyć sobie problemy, ale też proszę zwrócić uwagę, że od strony materialnej także się do tego przygotowujemy jako samorząd powiatowy, że te szkoły są rozbudowywane, że przewidujemy tego rodzaju okoliczności. Możemy zakładać różne warianty. Z jednej strony bardzo pesymistyczne, że wszyscy absolwenci tych dwóch roczników pozostaną, on z jednej strony będzie optymistyczny, no bo będzie więcej pieniędzy na oświatę. Pieniądze idą za uczniem, tylko pojawi się problem lokalowy. Moim zdaniem, będzie dokładnie tak jak w poprzednich latach. Nasi dobrzy uczniowie, z terenu Powiatu Piaseczyńskiego stanowią zupełnie naturalną konkurencję dla uczniów warszawskich i konkurują tam z dobrymi uczniami,

a
wygrywają z tymi słabszymi. Wobec tego zajmują tam im miejsce. Natomiast ci słabi z Warszawy do naszych szkół branżowych nie przyjdą, a więc to bardziej jest problem warszawski, o ile nie zostanie zmienione, a mam nadzieję, że nie zostanie zmienione, bo to jest raczej już rozwiązanie rangi ustawowej. Tu gdzieś słyhać było takie obawy, że może szkoły warszawskie wprowadzą jakieś restrykcyjne zasady naboru. One nie mogą być restrykcyjne, bo muszą być takie same dla wszystkich. Musiałaby być zmieniona ustawa o systemie oświaty, a w ślad za tym również i regulaminy przyjęcia, statuty szkół itd. To jest, to co się odbywa, rekrutacja odbywa się na podstawie rozporządzenia Ministra Edukacji. No więc trudno byłoby sobie wyobrazić, że nagle samorząd warszawski, czy poszczególne samorządy w dzielnicach wprowadzą jakieś rozwiązania, które uniemożliwią naszym uczniom konkurencję na terenie Warszawy, a że tak się stanie, to Państwo sami, ja myślę, mówię w tej chwili o tych piętnastolatkach, którzy kończą gimnazja, to często są też wybory i Państwo doskonale zdajecie sobie sprawę, ci którzy mają może starsze dzieci a nie jeżeli w tej chwili piętnastolatkowie, że te wybory wynikają często również z kwestii towarzyskich, że kolega idzie, koleżanka. Ktoś już ze starszego rocznika jest w tej szkole i dlatego tam pójdę. Tych uczniów to się nie zmienia. Statystyki jakby proporcje pozostają takie same, natomiast rzeczywiście pozostaje problem tych, którzy będą kończyć szkoły podstawowe. Ja nie wiem jakie jest rozwiązanie, może tylko takie abyście Państwo dokładnie ze swoimi podopiecznymi rozmawiali, żeby w swoich aplikacjach wskazywali wyłącznie szkoły z terenu Powiatu Piaseczyńskiego. Może to będzie jakieś rozwiązanie. Dziękuję.”

Przewodniczący Włodzimierz Rasiński powiedział: „Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę Pani Katarzyna Obląkowska-Kubiak.”

Radna Katarzyna Obląkowska-Kubiak powiedziała: „Już mogę, tak. Ja chciałam powiedzieć w jeszcze jednej kwestii, ponieważ co też tutaj słyszałam jakby było zgłoszone ale może jakby nie wybrzmiało. Czy Dyrektorzy szkół zgłosili problem braku kadr dla zapewnienia edukacji podwójnej liczbie uczniów? Tak jakby tu pojawiał się ten problem, czy rzeczywiście jest tak, że Dyrektorzy szkół zgłosili, że może być za mało kadry nauczycielskiej. A jeżeli tak to.”

Przewodniczący Włodzimierz Rasiński powiedział: „Bardzo proszę Panie Starosto do razu odpowiedź.”

Członek Zarządu Ksawery Gut powiedział: „Jeszcze nie wiemy ile będzie uczniów w naszych szkołach, więc trudno Dyrektorom określić, czy tej kadry będzie brakowało, czy nie, także na dzień dzisiejszy nie mamy takich sygnałów.”

Przewodniczący Włodzimierz Rasiński powiedział: „Dziękuję bardzo, Pan Józef Zalewski. Bardzo proszę.”

Radny Józef Zalewski powiedział: „Już jesteśmy na fonii. Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, powiem tak, padają takie piękne słowa, deklaracje, werbalne zapewnienia, uduchowione apele o wiarę, a tak naprawdę potrzeba konkretów. Tutaj Pan Starosta twierdził

i Pani Przewodnicząca, że rozbudowujemy szkołę, że uratowaliśmy Ośrodek Szkolno-Wychowawczy, ale ten Ośrodek Szkolno-Wychowawczy nie jest dla tej grupy dzieci, która na dzień dzisiejszy oczekuje miejsc w liceach i szkołach średnich. To jest powiedzmy, ja mówię o liceum, a o Ośrodku Szkolno-Wychowawczym wspomniała Pani Przewodnicząca Komisji Edukacji, że uratowane zostało i rozbudowujemy ale to nie na potrzeby tej grupy dzieci i rodziców, którzy są tutaj zgromadzeni, to po pierwsze. Po drugie, ta rozbudowa zarówno liceum o te 3 tam dodatkowe klasy, czy tam sale lekcyjne, również Centrum Kształcenia Ustawicznego, to tylko były przymiarki na polepszenie warunków nauki dotychczasowej, bo proszę zauważyć jak liczne są klasy w liceum. Ilu uczniów jest 24, 23, czy 30-tu kilku? 30-tu wobec tego proszę nie, tutaj nie czarować i mówić rodzicom, że polepszą się warunki, bo 3 klasy dodatkowe zostały wybudowane. Jeżeli byśmy tak chcieli naprawdę popatrzeć, to te założenia rozbudowy, czy modernizacji tych szkół zapadały trochę wcześniej przed wejściem słynnej reformy nomen omen Pani Zalewskiej, Minister Pani Zalewskiej, nie łącząc z moim nazwiskiem, proszę. Powiem tak, Drodzy Państwo, tutaj mówimy, że będziemy rozmawiali z Burmistrzami, a czy na dzień dzisiejszy była prowadzona rozmowa jakkolwiek z władzami Gminy Piaseczno? Żeby się zastanowić, tutaj padło hasło może na Jana Pawła II w tym nowo budowanym Centrum Edukacyjno-Multimedialnym będą dodatkowe pomieszczenia do wykorzystania. To już trzeba byłoby przygotowywać i usiąść do rozmów. Podpisać stosowne dokumenty, żeby rodzice wiedzieli, że rzeczywiście władze Powiatu podjęły stosowne działania i zabezpieczyli powiedzmy dla tych kilku powiedzmy 10 dodatkowych klas, które będą w roczniku 2019/20. bo tak naprawdę to my nie wiemy i rodzice nie wiedzą w której szkole. Mówimy, że w tym liceum będą zwiększone, w tamtym liceum, w liceum w Magdalence. Oczywiście, tutaj się liceum, przepraszam, tu jest liceum też w tym pałacyku dobrze, tak, że się do statystyk jako Zarząd powiatu nie uwzględnili, bo to można było by też jeszcze kilku uczniów dodatkowo skierować i mogliby podjąć naukę w tym liceum katolickim, ale nie mam nic co do tego liceum, tylko mówię, że to o tych statystykach. Drodzy Państwo, konkrety. Państwo mówią, że rozpoczniemy jesienią remont jednego internatu, później drugiego. My z tego nie wiemy, czy rzeczywiście takie są zamiary, bo jakoś na komisjach i Zarząd tego nie przedstawia do zaopiniowania i mówi, że w związku z tym, że trwają przygotowania do zmiany systemu nauczania w najbliższych latach, że potrzeba w trybie szybkim podjąć takie a nie inne decyzje, uruchomić dodatkowe środki i rozpocząć procedury już przetargowe, żeby na dzień dzisiejszy można było powiedzieć, że nie jesienią, bo wiemy, że czasami te jesienne przetargi mogą się nie udać i może to być przetarg opóźniony i wejdą firmy budowlane wiosną i co wtedy? Drodzy Państwo, myślę, że czas jest możliwy. I możliwość analizy na dzień dzisiejszy zagospodarowanie środków bo Powiat ma możliwości żeby, oczywiście nie przesuwając znów wykupu obligacji na kolejne lata, bo te kilkanaście milionów złotych, co do tej pory jest czynione, bo tak naprawdę tylko dzięki temu, że obligacje są przesuwane wykupy, to środkami tymi w tej kadencji Zarząd może dysponować, większymi. Bo tak naprawdę to nie podjęto żadnych większych działań żeby środki pozyskać być może nawet i z zewnątrz. Co do rozbudowy, czy budowy innej infrastruktury. Szanowni Państwo, konkrety. Szanowny Zarządzie, ja myślę, że tu dzisiaj nic nie wydyskutujemy, nic nie przyjmujemy, bo żadnego stanowiska nie będzie przyjętego, tylko żebyśmy mogli zmobilizować i zobligować Zarząd, żeby powiedzmy w ciągu kilku tygodni, do następnej sesji przygotował konkrety finansowo takie i do realizacji. Nie statystyki, bo statystyki, to wiadomo, każdy potrafi zestawić w słupki, ładne diagramy porobić, kolorowe i mówić „proszę bardzo, wszystko się już zmieści”. Pan Przewodniczący też mówi, że jakoś cudotwórcy są, że w ciągu miesiąca jak byłem na tym spotkaniu, to przecież rzeczywiście atmosfera w Urzędzie Gminy była gorąca no i wtedy zabrakło przedstawicieli Zarządu. Była Pani Naczelnik, która no przedstawiała różne możliwości. Również byli Dyrektorzy z naszych szkół średnich, którzy prezentowali też możliwości, ale tam nie było chóru optymizmu, że tak Państwo byli, słyszeli, że raptownie zwiększy się o 100% pojemność tych szkół, bo nie ma możliwości. To nie jest naprawdę namiot, dmuchaniec, gdzie można go i dodatkowo posadzić uczniów i nauczycieli, żeby odbywały się tam lekcje. Proszę bardzo, mój

wniosek jest konkretny. W ciągu powiedzmy no nie wiem, mamy teraz początek czerwca, przed końcem roku szkolnego, żebyście Państwo nie wiem, za 3 tygodnie przedstawili konkretne propozycje, żeby można było zapoznać tutaj przedstawicieli Rad Rodziców, dyrektorów placówek oświatowych, nie tylko tych średnich, ale również i szkół podstawowych, bo być może i gimnazjów uda się wygospodarować i również przedstawić konkretne ustalenia i rozmowy z władzami samorządowymi Gminy Piaseczno, Góry Kalwarii i Konstancina, bo nie liczymy na Tarczyn. Tarczyn tam jest małe liceum i być może, tam propozycja tam tych kilkudziesięciu, czy tam ponad setkę dodatkowych miejsc, to też trzeba by konkretnie. Tak, ustalono z Panią, z władzami gminy i konkretne ustalenia w formie pisemnej, nie tylko tyle, że w tabelkach statystycznych to jest pokazane. Sugestia tutaj moja taka, czy propozycja, nie wiem, czy Państwo zaakceptują, na najbliższą sesję, jeszcze w czerwcu, przedstawić konkrety.”

Przewodniczący Włodzimierz Rasiński powiedział: „Dziękuję serdecznie Panu Radnemu, bardzo proszę Pająkiewicz Joanna.

Radna Joanna Pająkiewicz powiedziała: „, Panie Starosto, Szanowni Państwo, myślę, że dobrze się stało, że doszło do dzisiejszego spotkania. Słysząc? Dobrze. Ponieważ jestem przekonana, że wielu tutaj z kolegów nie wiedziało, zresztą sama ja, jaka jest waga i ranga tego problemu. Zarząd być może podejmował jakieś działania tutaj w celu rozwiązania tego problemu, ale my o tym nie wiedzieliśmy, zresztą jest to praktyką tego Zarządu, że informuję się Radnych o niektórych działaniach. Do mnie tak jak padło dzisiaj też tutaj jakieś nowum, że Poradnia przeniesiona, też nie wiedzieliśmy na ten temat, ale już nie ważne. Drodzy Państwo, ja jestem pełna uznania, dla rodziców, za wszystkie działania, które podjęli w kierunku tutaj rozwiązania tego problemu. Tak naprawdę to nie do rodziców należy dokonywanie tych analiz wyliczeń tych miejsc, zbieranie informacji. To jest naszym obowiązkiem. Tej Rady. My mamy rozwiązać ten problem. Jest to dobrą wolą rodziców, ale głównie dlatego, że wynika to z troski o ich dzieci, tak, ale to jest nasz obowiązek i my mamy podjąć wszystkie działania, żeby ten problem rozwiązać. I drodzy Państwo, jeśli chodzi o konkrety, to słyszę tutaj, że mówi się o zwiększeniu liczby oddziałów. Oddziałów, czyli klas tak naprawdę. A nie mówi się tym czasem, Drodzy Państwo tak jak tutaj koleżanka powiedziała, o miejscach w internacie. Nie mówi się o szatniach, tak, trzeba zapewnić miejsce dzieciom w szatni. Trzeba pomyśleć o zwiększeniu pomocy dydaktycznej, o zwiększeniu woluminu w bibliotekach. Trzeba zapewnić dzieciom miejsce, czy to na świetlicy, czy w boiskach, czy w hali sportowej. To również bezpieczeństwo na korytarzach w czasie przerw, bo tych dzieci będzie znacznie więcej. A bezpieczeństwo, to wiadomo, że jest to priorytet. Tak. To również miejsce na stołówkach szkolnych. O tym wszystkim należy pamiętać. I polecam tutaj uwadze Zarządu właśnie takie przyziemne zdawałoby się tematy. Także dziękuję.”

Przewodniczący Włodzimierz Rasiński powiedział: „Dziękuję serdecznie, zapraszam Pani Obląkowska-Kubiak Katarzyna.”

Radna Katarzyna Obląkowska-Kubiak powiedziała: „, A dobrze, ja chciałabym jeszcze tak na chwileczkę wrócić, że do słów Pana Starosty Ołdakowskiego, bo ta kadencja, bo może Państwo, jakby też nie uczestniczą w życiu naszego Powiatu, takim samorządowym. Ona naprawdę zapisze się w historii jako, takimi inwestycjami w oświatę. Inwestycji w oświatę było więcej niż kiedykolwiek. I ta reforma oświaty, która wchodzi jest ogromnym wyzwaniem i ona, i to czy mu podołamy, tej reformie czy podołamy zależy od współpracy samorządu, Państwa jako rodziców, a także Radnych, Dyrektorów i nauczycieli szkół. Rzeczywiście tak jak tu koleżanka powiedziała, chyba każdy z nas. No bardzo dobrze, że się spotkaliśmy, my jako Radni z Państwem, jako rodzicami. Mamy jeszcze rok aby się bardzo, nie tylko dobrze przygotować, ale bardzo dobrze przygotować, no i ja pokładam nadzieję w Zarządzie i widzę jak pracuje od lat i akurat ufam temu

co robi. I mogą się Państwo tutaj, no ale dobrze nie będę. Że to będzie bardzo dobrze przygotowany, przygotowane szkoły będą bardzo dobrze i rzeczywiście za miesiąc, czy za pewien czas, kiedy uznamy także Państwo musimy razem ustalić kiedy wszystkie dane będą konkretnie przedstawione rodzicom, tak żeby myśleć przede wszystkim o dobru uczniów i o ich przyszłości. Myślę, że to wszystkim nam przyświeca. Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Włodzimierz Rasiński powiedział: „Dziękuję bardzo, Pani Maria Bernacka-Rheims, bardzo proszę.”

Radna Maria Bernacka-Rheims powiedziała: „Ja zgadzam się tutaj z koleżankami Paprocką, Pająkiewicz i z kolegą Zalewskim, ale chciałam prosić o zapisanie wypowiedzi, bo o czym Państwo nie wiecie, tutaj przedmówcy jeżeli takiego wniosku nie zgłosicie, to w protokole tego nie będzie.”

Przewodniczący Włodzimierz Rasiński powiedział: „Ja poproszę o protokołowanie całej tej sesji dokładnie, żeby Panie to zrobiły, także nie ma żadnego problemu.”

Radna Maria Bernacka-Rheims powiedziała: „A tak pół żartem, pół serio może grupa Radnych zwoła jeszcze kolejną sesję nadzwyczajną i okaże się, że mamy nie 1000, ale 2000 miejsc, jeżeli to takie cudowne rozmnożenie.”

Przewodniczący Włodzimierz Rasiński powiedział: „Bardzo możliwe, że po rozmowach z poszczególnymi gminami tak będzie. Bardzo proszę Pan Piotr Raczkowski.”

Przewodniczący Piaseczyńskiego Porozumienia Rad Rodziców Piotr Raczkowski powiedział: „Ja już o tym mówiłem Panie Przewodniczący, że jako rodzice otrzymaliśmy niedawno pismo od Pani Minister Edukacji Narodowej, która tutaj napisała nam, że wierzy, że miejsca w szkołach średnich ponadpodstawowych będą, a ilością tych miejsc ma zagospodarować samorząd i on odpowiada za bezpieczeństwo, jeżeli o ten fragment chodzi. Proszę Państwa, w tym piśmie, to nawiązuję do wypowiedzi Pana Radnego, w tym piśmie było również napisane co będzie klasyfikowało ucznia do szkoły ponadpodstawowej. To wynika z rozporządzenia. Rozporządzenie jest jakby w ostatnich punktach otwarte, można dużo rzeczy tam i elementów napisać i dopisać, między innymi: pierwszy egzamin ósmoklasisty, bardzo prosta sprawa, będzie punktowany i za to będzie można dostać bardzo dużą ilość punktów, świadectwo z wyróżnieniem tzw. czerwonym paskiem, też bardzo dobrze, trzeci element jest bardzo zaskakujący, bo będą 4 przedmioty. Najlepsze przedmioty, przy czym jeden przedmiot to będzie język polski, natomiast 3 przedmioty będą wskazane przez Dyrektora szkoły ponadpodstawowej, który będzie brał pod uwagę przy klasyfikowaniu. Więc to nie jest tak, że nie ma dowolności, ba jak wejdziemy do ostatniego już punktu dość ogólnego, bo tam możemy i wolontariat wpisać, to możemy dopisać również proszę Państwa nie tylko wolontariat, ale udział w olimpiadach w jakiś konkursach. Możemy również wpisać punktację, za to że ktoś ukończył to gimnazjum, która zostało zamienione dzisiaj w liceum. I nikt tego nie może zabronić, bo to jest wolny punkt. Więc nie jest wykluczone, że nie miejsce zamieszkania, ale np. za to, że ktoś ukończył to gimnazjum, konkretne, które od 1 września stanie się liceum, dostanie dodatkowe punkty. Nie jest taka rzecz wykluczona. Jeżeli chodzi o przedmioty, o których wspomniałem wcześniej. Te 4 przedmioty, z wyjątkiem, 3 przedmioty, bo język polski jest oczywisty, to już mój syn, mój podopieczny, który jeszcze póki co jest moim synem, to już dziś musi się zastanowić od 1 września jakie oceny na 5, a jakie na 6, musi ciągnąć. Dziękuję uprzejmie.”

Radny Waldemar Kosakowski powiedział: „To jak maturzyści, uczą się połowy przedmiotów.”

Przewodniczący Włodzimierz Rasiński powiedział: „Dziękuję bardzo, to był ad vocem, Pan Waldemar Kosakowski. Czy ktoś z Państwa? A bardzo proszę, Pan Robert Kornberg.”

Radny Robert Kornberg powiedział: „Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, odniosę się do słów Pana Przewodniczącego. Bardzo dobrze napisała Pani Minister, samorzady mają to zrobić. Znamy to z sytuacji bardzo podobnej, tylko dotyczącej małych dzieci. Świetnie pewnie taka sytuację zna Pani Burmistrz, bo tak nam Pani Minister przepisy zrobiła, że każdy ma prawo korzystania z edukacji, dzieci małe też. Od 3 do 6 roku życia. Przedszkoli nie powstało, tylko organy prowadzące dostały taki prikaz „proszę wskazać miejsce, jak ktoś złoży wniosek, proszę wskazać miejsce”, żebyśmy tylko nie mieli do czynienia z taką sytuacją teraz, bo być może w ten sposób będzie się chciało rozwiązać i rzeczywiście będzie tak, że organ prowadzący taki jak Powiat, powie Pana Przewodniczącego dziecko, to pójdzie do Tarczyna, bo tam jest 6 wolnych miejsc i tak będzie i oby tak nie było, dlatego też bardzo dobrze, że do tego spotkania doszło i musimy zrobić wszystko, żeby opracować coś co teraz ma takie modne sformułowanie „mapa drogowa”. Na każdym kroku jest mowa o mapie drogowej, jak są problemy, to mapa drogowa. Ja proponuję oprócz tego, co tutaj kolega Zalewski powiedział, żeby Zarząd przygotował informacje na najbliższą sesję. Ja proponuję żeby Komisja Oświaty też sobie zadała taki trud, żeby przed sesją zorganizować spotkanie i na to spotkanie zaprosić Dyrektorów szkół powiatowych, żebyśmy mogli porozmawiać, czy rzeczywiście dwojenie dzieci w szkołach nie spowoduje np. wydłużenia tej dwuzmianowości, nie do godziny 17-tej tylko dużo bardziej. Dlaczego o tym mówię, dlatego, że ramówka w liceach, to jest około 30 godzin tygodniowo dla każdej klasy, języki i wf, to nawet nie 1/3, nawet jeżeli tam będą podziały na grupy i tam powklada się te niektóre zajęcia, to ja nie wiem, czy to nie spowoduje jednak dużo dłuższego wydłużenia. Natomiast problem tak naprawdę największy mamy wśród tych, którzy wybierają się do liceów, bo może się okazać, że miejsc wolnych nam zostanie w szkołach branżowych, może się okazać, że będziemy mieli miejsca wolne w Powiecie, w technikach, ale w liceach będziemy mieli wielu kandydatów na 1 miejsce. To samo będzie dotyczyło Warszawy, to będzie jeden wielki wyścig szczurów. I ja nie mówię, przepraszam za sformułowanie, ja nie mówię po to żeby nakręcać emocje, tylko mówię o tym, że mamy czas żeby usiąść i naprawdę porozmawiać, żebyśmy mieli rzetelną informację ze strony Dyrektorów, żebyśmy mieli rzetelną informację ze strony Zarządu, czy rzeczywiście te rozmowy zostały podjęte, a słychać, że były podjęte tylko żeby rzeczywiście te stwierdzenia padły i żebyśmy mieli jakieś konkrety i myślę, że wtedy rodzice będą bardziej uspokojeni jeżeli będziemy wiedzieli, że miejsc mamy tyle, zajęcia się będą zaczynać o tej i o tej, kończyć o tej i tej o tej i zrobimy wszystko żeby zdobyć jeszcze miejsca kolejne, być może rozmawiając z Burmistrzem Piaseczna, być może rozmawiając z Burmistrzem Góry Kalwarii, Konstancina, nie wiem, rzucam taką informację. Dlatego wnioskuję także do Pani Przewodniczącej żeby zorganizować takie spotkanie z Dyrektorami, żebyśmy naprawdę mogli uzyskać od nich informację, jak oni widzą organizację pracy w 2019/20, w momencie kiedy podwoimy liczbę uczniów i czy rzeczywiście będzie ona wyglądała tak fajnie, jak tutaj, jak to wygląda, jak tutaj niektórzy Panowie z Zarządu mówią. Ja jestem nauczycielem z 30-letnim stażem, dyrektorem z 11-sto, wicedyrektorem byłem 10 lat. Organizowałem pracę szkoły, dużej szkoły, wprowadzałem reformę i powiem Państwu jedno reformę wprowadzą nauczyciele, przeprowadzą, Dyrektorzy wprowadzą, bo oni będą musieli to zrobić, natomiast dowcip polega na tym, żeby usiąść i porozmawiać przed wprowadzeniem, ustalić punkty brzegowe i to co powinno zostać zrobione, co możemy zrobić. Jeżeli to zrobimy, nie następna kadencja, bo część z nas tutaj już nie będzie. My musimy przygotować jakiś materiał, żeby rodzice, żebyście Państwo, żeby nauczyciele i żeby Dyrektorzy wiedzieli czym będą pracować i z czym będą pracować za kolejny rok, czy za kolejne 2 lata. Bo nie tylko problemem jest to, że przyjdzie podwójny rocznik 2019 i 20, bo potem zaczniemy z powrotem wracać do 1 rocznika i mamy perspektywę kolejną, że co znowu robić z zatrudnionymi nauczycielami, co robić z budynkami itd., itd. Dlatego warto usiąść, porozmawiać i bardzo tutaj proszę i wnioskuję jednocześnie żeby takie spotkanie Pani Przewodnicząca zorganizowała. Dziękuję.”

Przewodniczący Włodzimierz Rasiński powiedział: „Dziękuję serdecznie Robercie, bardzo proszę Pani Bożena Zarzeczna”.

Radna Bożena Zarzeczna powiedziała: „ Ja jak najbardziej przychylam się do wniosku Pana Radnego, a chciałam się odnieść jeszcze do wypowiedzi Państwa Radnych, niektórych Państwa Radnych, mianowicie o, była mowa o konkretach. Dla mnie jeden konkret, nie wiem, czy Państwo nie usłyszeliście, to było zapewnienie ze strony Pana Ksawerego Guta, że oczywiście będzie zabezpieczony budżet. O tym też mówiła Pani Ewa Lubianiec, że musimy się nad tym pochylić i ja to rozumiem, że to jest konkret. Budżet, który będzie przewidywał oczywiście konieczność zatrudnienia większej ilości nauczycieli i budżet, który no będzie przewidywał też, nie wiem, kwestie wydzierżawienia. Mówiliśmy też o pewnych możliwościach i tutaj Pan Starosta, nie wiem, czy mnie umknęło, czy to na Komisji Oświaty było, w każdym bądź razie mówiliśmy o tym, że Zarząd będzie rozmawiał i już rozmawiał, bo przecież jest informacja od Pani Burmistrz z Tarczyna, że jest przygotowanych 150 miejsc. Wspomniałam o Ośrodku, 120, przepraszam 120, już też chce być taką optymistką. Więc wydaje mi się, że to jest konkret, żeby w ogóle mówić o konkretach tak jak powtarzam muszą być dane szacunkowe, proszę Państwa, bo inaczej nie ruszymy. Ten pomysł Pana Radnego to mnie się też bardzo podoba, natomiast też będziemy się poruszać w obszarze tych danych, tych danych szacunkowych, no bo innych możliwości nie ma. Jeszcze wracając do tego Ośrodka. Wspomniałam o tym Ośrodku, ponieważ to była bardzo istotna sprawa. Ja nie byłam Radną w poprzedniej kadencji, ale zaangażowałam się akurat też w to, żeby ta działka, która była bardzo intratną działką w środku Piaseczna, żeby Ośrodek nie był przeniesiony do Konstancina, bo byśmy stracili szkołę w Konstancinie. I mówiłam w tym kontekście Panie Radny, że udało się ocalić i ja i tutaj dobrze, że się wszyscy przyczyniliśmy do tego. I to są konkrety, dla mnie to są konkrety, podjęte przez Zarząd działania, rozmowy, to są konkrety. Rozumiem, że Państwo chcecie uszczegółowienia tzn.: Z kim Pan Starosta rozmawiał? Tak. Jaki był wynik rozmowy? Tak, chyba Państwo chcecie, tak, żeby było wiadomo, że takiego uszczegółowienia, że rozmawiał Pan Starosta z .”

Przewodniczący Włodzimierz Rasiński powiedział: „Szanowni Państwo zaraz o konkretach powiem, bardzo proszę Pan Józef Zalewski.

Radna Bożena Zarzeczna powiedziała: „Jeszcze dokończę”

Przewodniczący Włodzimierz Rasiński powiedział: „A przepraszam bardzo.”

Radna Bożena Zarzeczna powiedziała: „Niech Pan mi nie odbiera głosu. Także ja tutaj sądzę, że tutaj możemy od Pana Starosty, to ja się zwracam do Pana Starosty, czy tak możemy oczekiwać tego od Pana, że taka informacja będzie przedstawiona i na Komisji Edukacji i tutaj na sesji żeby Państwo byli zaznajomieni. Jeszcze o jedno chciałam spytać, a to pytanie już do Pani Naczelnik: Ile szkół wybrać u nas 8, czy 3? Bo wiem, że tutaj Państwo mieli.”

Przewodniczący Włodzimierz Rasiński powiedział: ”Szanowni Państwo bardzo proszę, za chwileczkę.

Radna Bożena Zarzeczna powiedziała: „ Ja już dziękuję tylko z tym pytaniem, ale jeszcze bym chciała usłyszeć odpowiedź od Pana Starosty i od Pani Naczelnik.”

Przewodniczący Włodzimierz Rasiński powiedział: „Panie Starosto, bardzo proszę. Bardzo proszę, Pan Ksawery Gut.”

Członek Zarządu Ksawery Gut powiedział: „Ja rozmawiałem z Panią Zastępcą Burmistrza Piaseczna i z też Danielem Putkiewiczem, który też jest zastępcą Burmistrza, na temat możliwości ewentualnego wydzierżawienia dodatkowych powierzchni, jeżeli będzie taka potrzeba od Gminy Piaseczno, tam, gdzie ta powierzchnia będzie wolna. Jeżeli chodzi o wybór, to tak samo jak w Warszawie można dokonać u nas 8 wyborów. Jesteśmy w wspólnym systemie do rekrutacji z warszawskimi szkołami.

Przewodniczący Włodzimierz Rasiński powiedział: „ Dziękuję bardzo. Pan Józef Zalewski.”

Radny Józef Zalewski powiedział: „Żeby nie przedłużać, Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo. Chciałbym tylko tak ad vocem, Pani Przewodniczącej Komisji Edukacji odpowiedzieć. Tamte działania niektóre były podejmowane w kadencji 2010 – 2014, jeszcze wtedy nikt nie myślał o dobrej zmianie i super rewelacyjnych rozwiązaniach w edukacji. W związku z powyższym proszę naprawdę nie łączyć pewnych działań, które były podejmowane w poprzedniej kadencji, ze zmianami, które zostały zaproponowane w tym czasie przy reformie oświaty. To jest jedna rzecz. Druga rzecz. Konkret, właśnie o to chodzi żeby były konkrety, że Pan Ksawery Gut stwierdził, że rozmawiał z Panią Burmistrz, tu jest Pani obecna na Sali, Pani Burmistrz. Z Panem Burmistrzem Danielem Putkiewiczem. Konkretnie, jakie są ustalenia. Czy też będzie propozycja: „ proszę bardzo, tak Gmina udostępnia teren, powiedzmy tam po szkole przy ul. Orężnej”, bo tam na dzień dzisiejszy jest filia jednej ze szkół, czy była, jest jeszcze do końca tego roku szkolnego. Konkretnie. Ja myślę, że dobrze byłoby, żeby było powiedziane tak; Gimnazjum, dawne Gimnazjum nr 2 w Al. Kalin tyle i tyle jest ewentualnie do wykorzystania sal dla liceum i to są konkrety. Podpisać ustalenia i spisać wszystkie ustalenia i powiedzieć „dobrze, w tym zakresie poszukujemy rozwiązań. Finansowe kwestie. Tak, również, bo to co powiedziała tutaj Pani Joanna Pająkiewicz, te wszystkie dodatkowe koszty związane z funkcjonowaniem szkół. To nie jest to, że sala lekcyjna, nauczyciel i mamy sprawę załatwioną. Pozostałe koszty również są potrzebne i mówić nam, że my będziemy przygotowywać do budżetu na następny rok, budżetowy. Nie teraz konkretnie powinniśmy wiedzieć już ile to mniej więcej będzie kosztowało. Te wszystkie zmiany, które są związane z prowadzeniem pewnego systemu na terenie Powiatu Piaseczyńskiego i w szkołach piaseczyńskich. To, co jeszcze raz powtórzyłem, tutaj rodziców interesują przede wszystkim miejsca w liceach. Ja byłem, przysłuchiwałem się tej dyskusji z 16 bodajże maja, kiedy to

w sali konferencyjnej Urzędu Gminy. Tam o szkołach branżowych nie było dyskusji, że jest duże zapotrzebowanie na klasy branżowe w tych szkołach. Pani Dyrektor z Technikum powiedziała, jakie są możliwości w technikum w tzw. na wiadukcie. Tam nie ma możliwości rozszerzenia o profil ogólnokształcący, tylko zawodowe. Wobec tego prosba tutaj rodziców i rad tego Porozumienia Piaseczyńskiego porozumienia Rad Rodziców dotyczy przede wszystkim stworzenia pewnego systemu naboru i rozwiązania problemów w liceach. W liceach, klasach licealnych, a nie zawodowych. Nad tym proszę się skupić. Ja tu sugeruję i proponuję 21 czerwiec, tj. w czwartek, godz. 17, sesję dodatkową i przedstawić konkretny, nam Radnym przedstawić konkretny Rad Porozumieniu i rodzicom, żeby wiedzieli mniej więcej i przyjąć poprzez nie wiem, czy aklamację, czy poprzez przegłosowanie przez Radę, jako wytyczne dla Zarządu, żeby miał możliwość stworzenia pewnej, stanowisko. I to co powiedział Pan Robert, wypracować słynną ścieżkę dojścia do tego rozwiązania problemu. I tylko tyle. Więcej nie ma tutaj co dyskutować, bo konkretów nie będzie. Dajcie w formie wyliczonej, w formie pisemnej drodzy panowie, Członkowie Zarządu i konkretne ustalenia w poszczególnych gminach z władzami gmin. Dziękuję.”

Przewodniczący Włodzimierz Rasiński powiedział: „Bardzo proszę, Pan Robert Kornberg.”

Radny Robert Kornberg powiedział: „Czy ja dobrze zrozumiałem, że Państwo już wysłaliście do gmin taką ankietę, analizę potrzeb? A do, jakiś termin tam”.

Członek Zarządu Ksawery Gut powiedział: „22 czerwca 18 roku, zakończenie roku szkolnego.”

Radny Robert Kornberg powiedział: „Jasne. Proszę Państwa, a , to teraz moje pytanie do rodziców. Kto z Państwa chce oddać dziecko do liceum? Dziękuję”.

Przewodniczący Włodzimierz Rasiński powiedział: „Szanowni Państwo, podsumowując, kończąc to spotkanie, bardzo proszę o chwilę spokoju. Szanowni Państwo, to co tutaj Pan Zalewski proponuje, czerwiec, do końca czerwca spłyną te ankiety, ja teraz w imieniu własnym w tej chwili jako Przewodniczący Rady zobowiązuję się na początku lipca zrobimy spotkanie, czyli sesję tematyczną tak jak było w miesiącu marcu spotkanie z organizacjami pozarządowymi. Zaprosimy

dyrektorów szkół, przedstawimy na tej sesji wszystkie elementy z tym związane, natomiast dajcie Państwo szansę, żeby te ankiety wpłynęły, żeby te ankiety można było opracować do końca czerwca i wtedy rzeczywiście na początku lipca taką sesję zorganizujemy. Chyba, że nam się uda jeszcze w ostatnim tygodniu czerwca. Ja wiem, że jest okres urlopowy, wakacyjny, że nauczyciele powyjeżdżali również z młodzieżą na obozy, ale jest to temat na tyle ważki, że takie spotkanie trzeba zorganizować i trzeba tą sesję przeprowadzić jak najszybciej jak to będzie możliwe. Ten termin zostanie ogłoszony. Wcześniej się odbędzie Komisja Edukacji, która te sprawy przeanalizuje. Myślę, że w ten sposób zamknę tę sesję, chyba że ktoś z Państwa chce jeszcze zabrać głos. Bardzo proszę pani Bernacka-Rheims.”

Radna Maria Bernacka-Rheims powiedziała: „Panie Przewodniczący, ja myślę, że nie początek lipca, tylko to trzeba zrobić wcześniej, a sądzę, że to nie jest trudne aby zaapelować do szkół o wcześniejsze przesłanie tych ankiet. Momencik, przepraszam Kasiu, bo koniec czerwca, koniec lipca, po pierwsze i rodziców nie ma i nauczycieli nie ma i jest okres urlopowy, więc nie jest problemem zwołanie nie sesji nadzwyczajnej, bo nasz statut tego nie przewiduje, po prostu sesji tematycznej. Jeżeli chodzi o koniec sesji to jeszcze sesji nie jest. Jeżeli będzie punkt pod tytułem interpelacje zapytania, oświadczenia Radnych, będę chciała zabrać głos, więc na razie.”

Przewodniczący Włodzimierz Rasiński powiedział: „Pani Radna mogę jako Przewodniczący Rady zwołać taką sesję tematyczną, więc mogę to zrobić.”

Radna Maria Bernacka-Rheims powiedziała: „Natomiast prosba, żeby nie początek lipca, tylko zrobić to w czerwcu a.”

Przewodniczący Włodzimierz Rasiński powiedział: „Ja powiedziałem, jak najszybciej, jeżeli będę miał informacje, że są przygotowani, w tym momencie Zarząd jest przygotowany i Dyrektorzy szkół, którzy też muszą opracowania zrobić, a są zaangażowani przy zakończeniu roku szkolnego. Myślę, że to będzie problematyczny termin końca roku szkolnego oczywiście, końca czerwca.”

Radna Maria Bernacka-Rheims powiedziała: „Jeżeli pozwoli mi Pan dokończyć, no i prosba do Pana Członka Zarządu Ksawerego Guta żeby, czy do Pani Naczelnik ażeby zwrócić się do Dyrektorów szkół o wcześniejsze przesłanie ankiet.”

Przewodniczący Włodzimierz Rasiński powiedział: „Dziękuję serdecznie. Jeszcze Pani Katarzyna Paprocka, bardzo proszę.”

Radna Katarzyna Paprocka powiedziała: „Dziękuję bardzo. Ja rozumiem, że jesteśmy w punkcie interpelacje, zapytania i wnioski Radnych. Nie, bo słyszałam, że Pan Przewodniczący chce już zamknąć sesję, tak?”

Przewodniczący Włodzimierz Rasiński powiedział: „Nie, ja powiedziałem, że jeżeli nie ma więcej głosów jeszcze do tego punktu nie doszliśmy.”

Radna Katarzyna Paprocka powiedziała: „A to przepraszam. Ja poczekam na ten punkt. Dziękuję.”

Przewodniczący Włodzimierz Rasiński powiedział: „Dziękuję serdecznie. Pan Józef Zalewski.”

Radny Józef Zalewski powiedział: „Panie Przewodniczący Szanowni Państwo, ja myślę, że tutaj po to się wyznacza pewien termin, żeby Zarząd zmobilizować do działania. Nie napisać, kiedy Zarząd będzie gotowy. On może być gotowy w przyszłym roku do zaprezentowania pewnych przemyśleń. Nie czekajmy na wyniki ankiety, bo i tak to nie zmieni tego co nam jest potrzeba na dzień dzisiejszy w szkołach. To, co mówiła Pani Joanna Pająkiewicz,”

Przewodniczący Włodzimierz Rasiński powiedział: „Ale to można tylko na podstawie statystyki.”

A jeżeli chcemy mieć ankietę na podstawie ankiet to wyliczyć, to wtedy będziemy mieli szczegółowe dane podane, częściowo rodziców we współpracy z młodzieżą i częściowo młodzież, która sama zadecyduje o tym, gdzie chce iść. Bo tak, to będziemy nadal opierali się na statystykach.”

Radny Józef Zalewski powiedział: „No ale przepraszam, dane chyba nie kłamią.”

Członek Zarządu Ksawery Gut powiedział: „Ale Pan powiedział, że to nie jest konkret.”

Radny Józef Zalewski powiedział: „No konkret. Drodzy Państwo, jeżeli na dzień dzisiejszy wiemy, że zwiększamy np. w liceum o, do 10 klas. Trzeba przeliczyć, czy rzeczywiście te środki, które, środkami finansowymi, które dysponuje liceum, jakie są dodatkowe potrzebne środki.”

Przewodniczący Włodzimierz Rasiński powiedział: „W tej chwili mogę złożyć wniosek, zabezpieczmy milion złotych na potrzeby szkół, i to jest cała teoria.”

Radny Józef Zalewski powiedział: „Milion złotych. Proszę zapisać.”

Przewodniczący Włodzimierz Rasiński powiedział: „Ale mówię ja w tej chwili przedstawiam taką propozycję, tak, natomiast nie jest to żadne wyliczenie. Bardzo proszę Pan Tadeusz Sztop.”

Radny Tadeusz Sztop powiedział: „Bardzo przepraszam, ale tym razem odwołam się do swojego doświadczenia zawodowego. Zapewne Państwo też się z tym spotykacie, jeżeli coś nie jest przygotowane, jeżeli coś nie jest przemyślane, to efekty będą mizerne, albo zerowe. Dajmy Zarządowi czas na to żeby przygotował się do sprawy poważnie, a nie, że będziemy się spotykali co tydzień, dwa i będziemy się rozchodzili z niczym, z wnioskiem, że spotkamy się za dwa tygodnie. Zróbmy to porządnie, tak jak należy.”

Radny Józef Zalewski powiedział: „Pan Przewodniczący Raczkowski stwierdził „od kilkunastu miesięcy trwają rozmowy, które zmierzają do czego? Do niczego. Od pół roku, od jesieni trwają rozmowy. Państwo uczestniczą w różnych rozmowach, natomiast Zarząd, przepraszam za kolokwializm, migał się od konkretnych spotkań i rozmów z przedstawicielami Rad Rodziców.” Taka jest prawda. Zostało to wywołane na siłę, te spotkanie majowe i dzisiejsza nasza sesja też wywołana przez nas, przez Radnych, nie przez Zarząd, tylko przez nas jako ośmioosobowa grupa Radnych na dzień dzisiejszy. Znów będziemy czekać aż się zmobilizuje Zarząd do działania. No przepraszam bardzo, po to jest. Wyznaczamy termin, lepszy, czy gorszy ale niech przedstawi pewne wyniki i dokładnie.”

Przewodniczący Włodzimierz Rasiński powiedział: „Bardzo proszę Pani Bernacka-Rheims”

Radna Maria Bernacka-Rheims powiedziała: „Drogi kolego. Nikt nie zabrania Zarządowi myśleć, przeciwnie, zachęcamy do myślenia i do konkretnej roboty i do szybkiej roboty. Bo już czasu na to nie ma ażeby sobie tutaj malować ładne statystyki. Bierzcie się do roboty. Najwyższa pora.”

Przewodniczący Włodzimierz Rasiński powiedział: „Dziękuję bardzo. Pani Ewa Lubianiec.”

Radna Ewa Lubianiec powiedziała: „Szanowni Państwo, ja mam myślę na podsumowaniu taką refleksję. Prawdą jest, że Porozumienie Rad Rodziców bardzo długo domagało się konkretnego ze strony Zarządu. Dokładnie tak było i gdy dostałam informację, bodajże 2 tygodnie temu, zareagowałam natychmiast, tak? Było natychmiast, następnego dnia spotkanie z Komisją Edukacji. Ja mam propozycję taką, przestańmy prowadzić tę dyskusję, która już idzie w kierunku zupełnie nie konstruktywnym. Do końca czerwca, z tego co zrozumiałam, tamtej deklaracji Pana Przewodniczącego będzie spotkanie, będzie sesja poświęcona tej tematyce. Rzeczywiście lepiej to zrobić w czerwcu, bo lipiec już jest czasem urlopowym, też nie wiem na ile Panie, Dyrektorzy szkół będą dyspozycyjni i przejdźmy do konkretów. I wyniki tej ankiety nie jest

tak łatwo przyspieszyć ponieważ te ankiety poszły do rodziców do, uczniów z terminem kiedy mają. Proszę o ciszę. Z terminem kiedy mają wrócić, jeśli mają termin do 22 czerwca, to czy my to przyspieszymy o 2 dni, to już nie wielka różnica. Nie, ja myślę, że, proszę Państwa jeśli rodzice w szkołach dostali informację z prośbą o wypełnienie tej ankiety, to oczywiście szkoły mogą.”

Przewodniczący Włodzimierz Rasiński powiedział: „Szanowni Państwo, ktoś z Państwa chce zabrać głos, zapraszam do mównicy. Bardzo proszę.”

Radna Ewa Lubianiec powiedziała: „Ja zrozumiałam, że Starostwo skierowało do wszystkich szkół prośbę o wykonanie tej ankiety w szkołach. Do gmin, tak. I organy prowadzące przekazały te ankiety do szkół. Kiedy to zostało wysłane? Dzisiaj? No dobrze, proszę Państwa, albo chcemy porozumienia i załatwienia sprawy optymalnie najlepiej, albo będziemy się kłócić i do niczego to nie doprowadzi. Jeśli dzisiaj zostały wysłane ankiety, to myślę, że do 22 czerwca jeśli spłyną wyniki, a my się spotkamy 24 czerwca, czy 5-go, to nie jest odległy termin.”

Przewodniczący Włodzimierz Rasiński powiedział: „ 28, czwartek, sesję proponuję w takim razie.”

Radna Ewa Lubianiec powiedziała: „Tak, więc spróbujmy zamknąć to na jakimś poziomie konkretnym, który daje szansę rozwiązania problemu, a nie eskalować napięcie, które naprawdę już do niczego dobrego nie prowadzi. Bo kolejne pojawiają się wypowiedzi, które już niczego nie wnoszą i mam też wrażenie, że wiele rzeczy już zostało powiedzianych i nadal do tematu wracamy tak jak byśmy niektórzy mieli kłopot ze słuchaniem, ze zrozumieniem. Dziękuję.”

Przewodniczący Włodzimierz Rasiński powiedział: „ dziękuję bardzo. Szanowni Państwo, temat dyskusji zamykam, a Pani Janiszewska jeszcze była, bardzo proszę.”

Pani Beata Aniszewska powiedziała: „ Ja już krótko, bo wiemy, właśnie chciałam powiedzieć, że jeszcze nie dotarły do rodziców tak te ankiety, ale z drugiej strony chciałam powiedzieć i zapytać, bo te ilości miejsc o których rozmawialiśmy, które właśnie będą w liceach, co Panowie przedstawili licea, technika i szkoły branżowe przewidywane, planowane to i tak już powstały, tak? W prezentacji były i one powstały niezależnie od tych ankiet, które się odbędą. Ja proponowałam bym, bardzo by nam na tym wszystkim zależało, żeby na spotkaniu byli Dyrektorzy szkół, bo było spotkanie majowe, była tylko Pani Naczelnik, tutaj Pani Radna zapytała, ale Panie Dyrektor ze szkół mówiły o dwuzmianowości. My nie mamy nic przeciwko, jeśli chodzi o rodziców, bo ja wolę drugą zmianę w Piasecznie, która się skończy o 18, niż drugą zmianę w Warszawie, tak, która się skończy o 18-tej i będzie dziecko półtorej godziny jechało. Ale Pan Starosta odpowiedział na pytanie, że nie będzie dwuzmianowości. Panie Dyrektor mówiły, że jednak chyba raczej to będzie dwuzmianowość, jeżeli nawet będzie to godzina 17,18, to będzie to dwuzmianowość, więc także chciałabym, żeby Panie Dyrektor były przy tych informacjach, które Zarząd pokazuje, że w tym i tym liceum ma być tyle i tyle klas, bo te ilości, które są podane rozumiem, że one są skonsultowane z dyrektorami i do tego trzeba dorobić te dane finansowe o których Radni mówili i pytanie, już była rozmowa na temat, czy Panie Dyrektor zgłaszały, że potrzeba im nauczycieli. No, logiczne chyba, że potrzeba im nauczycieli do tej ilości zwiększonych klas, tak? Ale być może te ilości według wiedzy Dyrektorów nie zgadzają się do końca z tymi ilościami, które zostały nam przedstawione, no bo tak zostały przedstawione, bez względu na to jakie będą wyniki. Wyniki mogą to skorygować, tak. Mamy nadzieję, że wtedy Zarząd zobaczy, że małe zainteresowanie jest szkołami branżowymi, bo tam ewentualnie jeden oddział może powstanie i że te pozostałe siły będzie można skierować na technika i szkoły licealne, ale chciałabym żeby to było jednak poparte, wiadomo, że nie będziemy wymagać jakiś pisemnych deklaracji od Dyrektorów szkół, bo przecież Dyrektorzy no są zatrudniani, tak, przez organ prowadzący. Ale jednak chciałabym żeby oni wzięli udział w tym spotkaniu i żeby ewentualnie mogli się wypowiedzieć i potwierdzić że oni wiedzą, że Zarząd Powiatu planuje w ich szkole 8 albo 10 nowych oddziałów wolnych. Dziękuję.”

Przewodniczący Włodzimierz Rasiński powiedział: „Dziękuję bardzo, ad vocem się zgłaszał Robert Kornberg. Bardzo proszę.”

Radny Robert Kornberg powiedział: „Ja a propos tego co powiedziała Pani, ja dlatego proponowałem taką Komisję Edukacji na której będą zaproszeni wszyscy Dyrektorzy, żebyśmy mogli zadać te pytania. Ja też nie widzę jakby przeszkód, żeby przedstawiciele Rad Rodziców byli na takiej Komisji, bo Państwo macie pewnie swoje pytania także odpowiednio sformułowane. Natomiast pytania techniczne, dotyczące wydłużenia czasu pracy, jak długo? Ile tak naprawdę w stanie są Dyrektorzy, jakie mają możliwości z przyjęciem uczniów do szkoły? Jak widzą rozłożenie sił właśnie licea, czy technika, czy szkoły branżowe, to po to Dyrektorzy będą myślę zaproszeni na takie spotkanie i będziemy mieli pełną wiedzę już bezpośrednio od nich. Natomiast jeszcze odnosząc się do tych ankiet, ja jestem za tym co powiedziała Pani Ewa Lubianiec, jeżeli chcemy mieć taką no w miarę rzetelną informację, to powinniśmy poczekać na opracowanie tych ankiet i one muszą wrócić. Natomiast prosiłbym po prostu Zarząd o to, żeby w ramach współpracy z gminami ładnie poprosić Burmistrzów, żeby to oni swoich Dyrektorów, przyspieszyli te działania, żeby tych ankiet jak najwięcej wpłynęło. Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Włodzimierz Rasiński powiedział: „Dziękuję bardzo. Kontynuując mapę drogową, która kolega przedstawiał Szanowni Państwo 21 mamy sesję, która jest sesją absolutoryjną, więc będzie wtedy dużo tematów do realizacji i na 28 na godzinę 17 już Państwa w tej chwili zapraszam. Zorganizujemy sesję tematyczną, dotyczącą edukacji naszej i czyli tych planów na rok 19/20 szczególnie. Oczywiście zaprosimy wszystkich dyrektorów szkół, żeby też się przygotowali do tego tematu i będziemy tylko i wyłącznie dyskutowali na ten temat, będziemy mieli już przez Zarząd przygotowane wtedy zestawienia dotyczące tych ankiet, jak również pewne środki finansowe jakie należałoby zabezpieczyć i proszę nie przyjmować tego, że ja wskazałem milion złotych, ja po prostu dałem to jako przykład, żeby takie pieniądze zabezpieczyć jako rezerwę na ten cel, żeby już można było o czymś myśleć w budżecie Gminy środki finansowe zabezpieczyć. Szanowni Państwo zamykam dyskusję jeżeli Państwo chcecie pozostać w dalszej części naszego programu sesji, zapraszam, jeżeli nie, to dziękuję Państwu serdecznie. Przechodzimy do punktu kolejnego. To 5 minut przerwy w takim razie, dziękuję Państwu serdecznie. 5 minut przerwy.”

Po przerwie

Przewodniczący Włodzimierz Rasiński powiedział: „Szanowni Państwo zapraszam. Przechodzimy do punktu kolejnego interpelacje zapytania i wnioski Radnych. Ta grupa Radnych złożyła projekt porządku sesji. Pani Paprocka Katarzyna. Bardzo proszę.”

Ad. 7 Interpelacje, zapytania i wnioski Radnych.

Radna Katarzyna Paprocka zapytała o pismo z dnia 24.05.2018r które Piaseczyńskie Porozumienie Rad Rodziców przesłało na skrzynkę e- mail do Pana Starosty Piaseczyńskiego z prośbą o przekazanie Radnym Powiatu Piaseczyńskiego, zapytała dlaczego pisma nie zostały przekazane Radnym. Nawiązała do uzasadnienia wniosku o zwołanie sesji nadzwyczajnej, w którym zwróciła się z prośbą o poinformowanie Rad Rodziców szkół podstawowych i gimnazjalnych o terminie dzisiejszej sesji, zapytała czy tak informacja została wysłana do szkół.

Starosta Piaseczyński Wojciech Oldakowski odpowiedział, że sprawdzi i odpowie na pytanie.

Przewodniczący Rady Powiatu Włodzimierz Rasiński nawiązał do pytania dotyczącego poinformowanie Rad Rodziców szkół podstawowych i gimnazjalnych o terminie sesji, że taki wniosek został przekazany i informacja została wysłana do Dyrektorów naszych szkół.

Radny Józef Zalewski nawiązał do wypowiedzi Przewodniczącego Rady Powiatu, zaznaczył, że to Przewodniczący Rady lub Starosta Piaseczyński podpisują zaproszenie na sesję.

Radna Maria Bernacka – Rheims powiedziała „a ja was zaskoczę. Podziękuję sama sobie,

a za co. A za to, że Powiat zyskał około 200.000 zł, jak podejrzewam dzięki moim interpelacjom, a propos wynagrodzenia obsługi prawnej. Nagle jakieś takie cuda się zdarzają, z jednej strony mamy cudowne rozmnożenie miejsc w szkołach, oby było to prawdą. A po tym kiedy złożyłam interpelację dokonując zapytania o wiele szczegółów, zresztą do dzisiaj te odpowiedzi mnie nie zadawalają także będzie ciąg dalszy. Z ponad 40.000 zł. została zmieniona umowa na 16.000 zł., żeby było śmiesznie z datą 30.04. obowiązującą od 01.04. czyli licząc 9 miesięcy razy mniej więcej 20.000 zł., to proszę sobie policzyć. Serdecznie sobie dziękuję, że Powiat zaoszczędził trochę pieniędzy”.

Przewodniczący Rady Powiatu Włodzimierz Rasiński podziękował Radnej Marii Bernackiej – Rheims w imieniu Radnych.

Radny Józef Zalewski nawiązał do prowadzonych rozmów dotyczących dwukierunkowego ruchu na ul. Chyliczkowskiej, zapytał, czy nad Zarząd Powiatu stoi na stanowisku, że ten ruch dwukierunkowy i dojazd z Konstancina jest to najlepsze rozwiązanie, czy można poszukiwać innych rozwiązań i nie wprowadzać ruchu dwukierunkowego do centrum Piaseczna.

Przewodniczący Rady Powiatu Włodzimierz Rasiński odpowiedział, że Pan Starosta organizuje spotkanie w najbliższy czwartek czyli 07.06.2018r o godz. 18:30 w sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Piasecznie z przedstawicielami Wspólnot Mieszkaniowych.

Radny Robert Kornberg zapytał, czy planowe są w najbliższym czasie jakieś działania dotyczące Poradni Psychologiczno – Pedagogicznej a jeśli tak to jakie. Radny poprosił o interwencję drogową na ulicy Kalwaryjskiej w Górze Kalwarii, jest to miejsce przy Szkole Podstawowej Nr 2 przy wysepce, przejściu dla pieszych gdzie jest zniszczony znak oraz poprosił o pomalowanie znaku dla osób niepełnosprawnych przy parkingu na ul. Kalwaryjskiej.

złonek Zarządu Powiatu Ksawery Gut odpowiedział, że w przyszłym tygodniu będą prowadzone prace na ul. Kalwaryjskiej. Natomiast jeżeli chodzi o Poradnię to tak jak Państwo głosowali na ostatniej sesji Poradnia zostanie przeniesiona od września w nowe miejsce. Do budynku który nazwa się „Rondo” przy rondzie Mazowieckiego w Piasecznie.

Radny Józef Zalewski zapytał czy wybór nowej lokalizacji dla Poradni był rozstrzygnięty w formie zapytania konkursowego oraz nawiązał do dwukierunkowego ruchu na ul. Chyliczkowskiej. Radny poprosił by na sesji 21 czerwca przedstawić konkretne propozycje czy konkretne stanowisko Zarządu w sprawie dwukierunkowego ruchu na ul. Chyliczkowskiej.

Członek Zarządu Powiatu Ksawery Gut odpowiedział, że tak będzie wprowadzony dwukierunkowy ruchu. Zmiana będzie polegała na tym, że po drugiej stronie jezdni będą znaki ustawione w drugą stronę.

Radna Katarzyna Obląkowska – Kubiak poinformowała, że otrzymała pismo od Radnego z Gminy Piaseczno w sprawie dwukierunkowego ruchu na ul. Chyliczkowskiej.

Przewodniczący Rady Powiatu Włodzimierz Rasiński poinformował, że jest stanowisko Zarządu w sprawie ulicy Chyliczkowskiej, natomiast Gmina Piaseczno zabezpieczyła środki w budżecie na wykonanie sygnalizacji a nie na realizację dwukierunkowego ruchu.

Radna Bożena Zarzeczna zwróciła się z prośbą do Pana Starosty i do Członka Zarządu Powiatu, żeby Komisja Edukacji była informowana o zamierzeniach Zarządu.

Członek Zarządu Powiatu Ksawery Gut odpowiedział, że jest zaskoczony. Na ostatniej sesji zostało przegłosowane 300.000 zł i była dyskusja na komisjach na ten temat, przynajmniej na Komisji Budżetu i Finansów. Poinformował, że od wielu lat były składane wnioski Komisji o poprawienie sytuacji Poradni więc to zrealizowaliśmy. Był przygotowany projekt, który został skonsultowany z Panią Dyrektorem. Projekt jest odzwierciedleniem zapotrzebowania Poradni na gabinety specjalistyczne, sale konferencyjne, zwiększoną liczbę gabinetów, powierzchnia też będzie większa i w oparciu o to zwiększyliśmy środki w budżecie.

Radny Józef Zalewski zapytał ponownie czy było przeprowadzone postępowanie dotyczące wynajęcia tej powierzchni. Na ile lat została wynajęta powierzchnia.

Członek Zarządu Powiatu Ksawery Gut poinformował, że kontynuował rozmowy z osobami, którymi Pani Paprocka jeszcze jak była Członkiem Zarządu prowadziła, wtedy było przeprowadzone rozpoznanie rynku na potrzeby biblioteki i były prowadzone rozmowy o potrzebach poradni. Nie mamy obowiązku ogłaszać przetargu jak chcemy od kogoś wynająć. Z jednym z oferentem sfinalizowaliśmy, który miał do zaoferowania najlepszą cenę. Po uwagę były brane dwie lokalizacje. Umowa została podpisana na 3 lata.

Radna Katarzyna Paprocka poinformowała, że cieszy się, z kontynuowania tego co zaczęła. Natomiast nie przypomina sobie, żeby z właścicielem obiektu Rondo rozmawiała. Zapytała o nową lokalizację biblioteki.

Członek Zarządu Powiatu Ksawery Gut poinformował, że prowadzone są rozmowy z Ambasadą Gruzji na temat lokalizacji biblioteki w Zalesiu. Ambasada Gruzji przygotowuje projekt rozbudowy budynku w Zalesiu, w którym będzie również Izba Pamięci.

Radna Katarzyna Paprocka zapytała kiedy zostanie przeniesiona biblioteka do nowej lokalizacji oraz zapytała o dokładną lokalizację.

Członek Zarządu Powiatu Ksawery Gut poinformował, że biblioteka zostanie przeniesiona na ul. Królowej Jadwigi w Zalesiu. Na razie trwa remont istniejącego budynku i planowana jest rozbudowa budynku. Nie mamy jeszcze konkretnych terminów, ponieważ nie jest zakończona jeszcze dokumentacja.

Radna Maria Bernacka – Rheims powiedziała „zastanawiam się czy jesteśmy na sesji czy w kabarecie. Szanowni Państwo, mówiliśmy o bibliotece od dawna, czy naprawdę nie ma innego miejsca, jak zaangażowanie się, podejrzewam, że będzie to komercja, a nie prezent Państwa Gruzjińskiego. Sekundkę Józiu, ja ci nie przeszkadzałam. Proszę o konkretną odpowiedź czy ma być to komercja, czy to ma być prezent dla nas dla naszego biednego Powiatu. Czy te potencjalne miejsce na bibliotekę będzie komercją, czy będziemy płacić za wynajem. To gratuluję super myślenia, jedziemy dalej Szanowny Panie, proponuje dalej mamy budynek w Górze Kalwarii i z którym mamy problem, co z nim zrobić, może tam jednak możemy u siebie zrobić bibliotekę, zamiast w środku lasu.

Członek Zarządu Powiatu Ksawery Gut zapytał, o który budynek chodzi.

Radna Maria Bernacka – Rheims powiedziała „tych, których jeszcze nie zdążyliście wynająć ten środkowy, trójczka”.

Członek Zarządu Powiatu Ksawery Gut odpowiedział, że już wszystkie są wynajęte.

Radna Maria Bernacka – Rheims powiedziała „już jest wydzierżawiony, to super gratuluję. Następnie, jeżeli chodzi o budżet proszę się nie dziwić Szanowny Panie Członku Zarządzie Ksawery Gucie, sprawozdania z Zarządu są tak genialne, że nic z nich nie wynika łącznie z tym, że Wicestarosta nie widział, o co chodzi. W związku z tym konkretny wniosek proszę przy następnych sprawozdaniach z Zarządu, załączniki, kopię załączników które są podstawą do podejmowanych uchwał. Może wtedy będziemy wiedzieć o co chodzi i o czym rozmawiacie w tym gołębniku na górze, do które dostęp jest utrudniony dla wszystkich. Następna sprawa w ramach cudów powiatowych, może znaleźliście pieniądze na wóz strażacki dla Tarczyna.

Członek Zarządu Powiatu Ksawery Gut Nie, dla Państwowej Straży Pożarnej.

Radna Maria Bernacka – Rheims powiedziała „w ramach pytania, bo może się czegoś dowiemy jak to fajnie przed wyborami coś znaleźliśmy. Następna sprawa ul. Starochylicka i ul. Sielska prosimy o wykoszenie, zwłaszcza na zakręcie, bo nie widać, kto wyjeżdża, sam wyjazd i wjazd jest już niebezpieczny. Także prosimy o wykoszenie również rowu przydrożnego, który oddziela drogę od ścieżki pieszo - rowerowej”.

Ad. 8 Oświadczenia Radnych.

Radna Maria Bernacka – Rheims powiedziała „może to niektórych zbulwersuje, ale strzeżonego Pan Bóg strzeże. Ostatnio czytałam w Internecie, że Pan już świętej pamięci Chruszcz popełnił samobójstwo, oświadczam, że nie jestem typem samobójcy i takich zamiarów nie przewiduje. Może to dziwi, ale ja już w roku 2001 tzw. z bardzo dziwnego wypadku wyszłam cudem, także wolę takie oświadczenie zgłosić. Nie zamierzam popełniać samobójstwa”.

Radny Waldemar Kossakowski poinformował, że przez wiele kadencji nie odczuwał żadnego zagrożenia.

Ad.9 Wystąpienia osób niebędących Radnymi.

Nikt się nie zgłosił.

Ad.10 Zamknięcie sesji Rady Powiatu Piaseczyńskiego.

W związku z wyczerpaniem się porządku obrad **Przewodniczący Rady Powiatu Włodzimierz Rasiński** zamknął obrady XLIX sesji Rady Powiatu Piaseczyńskiego.

Sesja zakończyła się o godzinie 20:20.

Protokół sporządziła:
Magdalena Frej